



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 1 (298), 2 lutego 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Tak minął rok w Krakowie

Plany Krakowa na 2022 r.

Rozmowa z Jackiem Majchrowskim,
Prezydentem Miasta Krakowa

To nie czas na fochy

Rozmowa z Rafałem Komarewiczem,
Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa

Obszary SIM na tablicach z nazwami ulic

Na potrzeby wdrażanego od tego roku Systemu Informacji Miejskiej (zwany dalej „SIM”) wyznaczone zostały obszary SIM. Dzielą one Kraków na 125 jednostek, które sumują się do dzielnic samorządowych Krakowa. Wyznaczenie obszarów SIM związane jest z wymianą tablic informacji kierunkowej dla ruchu kołowego oraz tablic z nazwami ulic – to na tych nośnikach nowego SIM pojawią się nazwy wyznaczonych obszarów, takich jak: Kazimierz, Płaszów, Kurdwanów, Łobzów czy Mogiła. Do wyznaczenia obszarów SIM zaproszono grono ekspertów – urbanistów i geografów społeczno-ekonomicznych z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, w tym głównego twórcę jednostek urbanistycznych w planach ogólnych Miasta Krakowa z roku 1988 i 1994 – prof. Zygmunta Ziobrowskiego, eksperta w dziedzinie podziałów katastralnych Miasta Krakowa – prof. Bogusława Luchtera i dr. Marcina Semczuka (kierownika zespołu).

Nowy podział miasta został oparty na kanwie dawnych podziałów, których granice zostały dostosowane do współczesnej struktury przestrzenno-funkcjonalnej poszczególnych części Krakowa. Jak podkreślają Autorzy nowego podziału koncepcja jednostek urbanistycznych wniosła również inny ważny czynnik, który powinien być uwzględniany w nowych podziałach miasta. Jest nim tożsamość miejsca jako element integrujący lokalną społeczność i stanowiący podstawę budowania ich więzi z danym miejscem, co jest także celem SIM.



Zarząd Transportu
Publicznego
w Krakowie

Więcej informacji na temat granic i nazw obszarów:
ztp.krakow.pl/sim/obszary-sim

Uwagi do zaproponowanego podziału na obszary SIM
można zgłaszać do 16 lutego br. na adres sim@ztp.krakow.pl





str. 6

CZAS PODSUMOWAŃ

6. Tak minął rok w Krakowie

Najważniejsze inwestycje 2021 r.

10. Plany Krakowa na 2022 r.

Rozmowa z Jackiem Majchrowskim,
Prezydentem Miasta Krakowa

11. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

12. Wodociągi Miasta Krakowa – jakość przede wszystkim

Krakowskie Wodociągi mają 120 lat!

13. Inwestycje na północy

To będzie kluczowy rok

14. Budujemy Sportowy Kraków

Rok sportowych inwestycji

MIASTO

15. Jedna przestrzeń – wiele możliwości

Zima nad Zalewem Nowohuckim

16. Ranking „Perspektyw” 2022

Krakowskie szkoły w czotówce

16. Nauczyciele się kształcą, a Miasto im w tym pomaga

Ponad milion złotych na doksztalcenie

17. Czas na rewitalizację parku Bednarskiego

Leśna enklawa w środku miasta

18. Kraków wspiera rodziny

Rozmowa z Marzeną Paszkot, pełnomocnik prezydenta
Krakowa ds. rodziny

KULTURA

19. Podzielcie się swoim dzieciństwem!

Felieton Ryszarda Kozika



str. 15

20. Dyplomatyczny początek roku

Prezydent Krakowa spotkał się z korpusem konsularnym

21. Niezwykła patronka, niezwykle laureatki

Rozmowa z Niną Gabryś, pełnomocniczką
prezydenta Krakowa ds. polityki równościowej

22. Rok Norwida w Nowej Hucie

To był niezwykle, jubileuszowy rok

23. Wielokulturowość w Podgórzu

Centrum Kultury Podgórza promuje różnorodność kulturową

24. Nowa wystawa pod Pawilonem Wyspiańskiego

Nie tylko covid...

24. Cierpki smak jabłek

Biblioteka Kraków poleca

24. Cymberegaj na Kozłowie

Zapraszamy wszystkich chętnych!

DLA SENIORÓW

25. „Olimp” i „Wena” dla krakowskich seniorów

Felieton Anny Okońskiej-Walkowicz

RADA MIASTA KRAKOWA

26. To nie czas na fochy

Rozmowa z Rafałem Komarewiczem,
Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa

HISTORIA

28. Trudny dzień prof. Żuławskiego

Felieton historyczny Michała Koziola

29. Kalendarium krakowskie

30. Ogłoszenia



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska. Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Waluś,

Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Dawid Masło

Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka. Okładka: Pixabay

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i tkanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 32 tysiące egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach prasowych sieci KOLPORTER: al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewiczowa 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewiczowa, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **16 lutego 2022 r.**

Szanowni Państwo!

Mówi się, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. A nasza redakcja, gdy KRAKÓW.PL znalazł się „w biedzie”, mogła się przekonać, jak wielu mamy wiernych Czytelników. Mieliśmy się z Państwem spotkać w połowie stycznia, ale niestety spadły na nas problemy wielu wydawnictw – szalejące ceny papieru, rosnące ceny energii, a co za tym idzie koszty pracy... Z ciężkim sercem byliśmy zmuszeni podjąć decyzję, że pierwszy tegoroczny numer ukaże się dopiero po feriach. Nie spodziewaliśmy się, że w redakcji rozdzwoni się aż tyle telefonów od Czytelników zaniepokojonych tym, co się z nami stało. Dziękujemy serdecznie za tyle dobrych i ciepłych słów, które padły pod adresem naszego dwutygodnika. Nawet jeżeli czas nie jest łatwy, to świadomość, że nasza praca dla tyłu z Państwa ma wartość i wypatrujecie nas co dwa tygodnie, jest uskrzydlająca! Dziękujemy!

Jak zwykle nowy rok rozpoczynamy od podsumowań i planów na przyszłość. Zapraszam do lektury i sprawdzenia, co nowego pojawiło się w naszym mieście, z czego już możemy korzystać, a co przyniosą nam najbliższe miesiące. Opisujemy nie tylko inwestycje drogowe, w infrastrukturę sportową czy tereny rekreacyjne, ale przybliżamy też ofertę skierowaną do rodzin i seniorów. Skoro już o planach na przyszłość mowa. Zdradzę, że nowości przygotowujemy także dla naszych Czytelników. Jeszcze ostatnie



fot. Bogusław Świerzowski

szlify i już niebawem pojawią się strony przygotowane specjalnie dla dzieci. Mamy nadzieję, że dzięki temu będą nas czytały już całe rodziny bez wyjątku!

Zachęcając Państwa do uważnego przestudiowania trzymanej w rękach gazety, nie mogę nie skorzystać z szansy, by nie zareklamować Państwu naszego drugiego wydawnictwa, które właśnie ukazało się już po raz trzeci: „Kraków 2022. Instrukcja obsługi”. To książeczka, która przeprowadzi Państwa krok po kroku przez urzędowe formalności, będzie podręczną „książką telefoniczną” i ułatwi kontakt z urzędem i jednostkami miejskimi, a przede wszystkim zapozna Czytelników z całą ofertą, którą przygotowało Miasto dla swoich mieszkańców, zarówno jeżeli chodzi o pomoc społeczną, różnego typu wsparcie w trudnych sytuacjach, jak i ofertę edukacyjną i rozrywkę. Bezpłatny „Kraków 2022. Instrukcja obsługi” jest dostępny w siedzibach Urzędu Miasta, a także w siedzibach jednostek miejskich. Warto go mieć w domu cały rok!

dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta Krakowa

 **Kraków**



Przedsiębiorco!

Zyskaj nowych klientów
i dołącz do firm
przyjaznych rodzinie!

**Przystąp
do programu!**

Zostań partnerem
programu Krakowska
Karta Rodzinna 3+

www.kkr.krakow.pl



Zima w mieście



fot. Bogusław Świerzowski



Tak minął rok w Krakowie



Bagry / fot. Jan Graczyński

Za nami kolejny rok pod znakiem pandemii. Czas niepewności i tęsknoty za normalnością. Kraków ten trudny okres przeznaczył na wykonanie kroku naprzód. Ostatnie 12 miesięcy obfitowały w inwestycje, m.in. te drogowe, dotyczące mieszkalnictwa, kultury, sportu i rekreacji. Wydłużyła się lista atrakcyjnych miejsc w Krakowie, a mieszkańcy zobaczyli, że warto wziąć sprawy w swoje ręce i wspólnie decydować, na co przeznaczać miejskie pieniądze.

Tadeusz Mordarski

Oto lista 15 najważniejszych i najciekawszych inwestycji oraz wydarzeń ostatniego roku. Kolejność, w której zostały wymienione, nie musi odpowiadać ich znaczeniu dla mieszkańców. Dla kierowców ważne będą nowe drogi, rodziny z dziećmi najbardziej ucieszą miejsca, w których można bawić się i odpocząć na łonie natury, a miłośnicy kultury z pewnością docenią nowe przestrzenie na artystycznej mapie Krakowa.

1. Zaawansowana budowa Trasy Łągiewnickiej

Trasa Łągiewnicka, jedna z najważniejszych inwestycji dotyczących infrastruktury w Krakowie, jest coraz bliżej finału. Zakończył się kolejny etap prac realizowanych na ul. Zakopiańskiej. Jednym z ostatnich zadań było udostępnienie mieszkańcom odcinka łączącego ul. Totus Tuus z ul. Do Sanktuarium. W ramach inwestycji powstaje też linia tramwajowa z Kurdwanowa do ul. Zakopiańskiej. Część torów poprowadzono w tunelu, w którym znajdzie się drugi w Krakowie podziemny przystanek tramwajowy. Został on zlokalizowany między sanktuariami Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła II i ma ułatwić dotarcie do tych miejsc mieszkańcom i pielgrzymom. Ok. 60 proc. budowanej trasy będzie biegło w tunelach, sześciu drogowych i jednym, wspomnianym, tramwajowym. Trasa Łągiewnicka będzie miała 3,5 km. Powstaje na odcinku od ulicy Grota-Roweckiego do skrzyżowania ulic: Witosa, Halszki i Beskidzkiej. Czekamy na wiosnę, bo już w pierwszej połowie przyszłego roku będziemy mogli jeździć zmodernizowaną trasą.

2. Igołomska – coraz bliżej zakończenia prac

Drugą, niezwykle ważną inwestycją drogową, jest przebudowa ul. Igołomskiej, czyli jednej z bram wjazdowych do miasta. Koniec roku przyniósł intensywne prace na jezdni południowej – od ul. Wyciąskiej do ul. Wiewiórczej. To finał remontu na jezdni południowej i kolejny krok do zakończenia budowy drogi. Dzięki inwestycji korki na tej trasie wjazdowej do Krakowa mają się zmniejszyć. Zakończenie budowy zaplanowane jest na pierwszą połowę tego roku.

3. Tramwaj na Górkę Narodową

Trwa budowa Krakowskiego Szybkiego Tramwaju z pętli Krowdrza Górka do Górki Narodowej, w tym momencie budowane są tam estakady. Na końcu trasy, na os. Górka Narodowa, tworzona jest konstrukcja, po której tramwaj wyjedzie w górę do końcowej pętli. Przypomina to betonowy tunel, ale bez „dachy”. Linia Krakowskiego Szybkiego Tramwaju w sumie będzie miała ponad 5 km długości i 23 perony. Przy pętli końcowej, w pobliżu al. 29 Listopada, powstanie parking typu park&ride. Więcej informacji o tej inwestycji na str. 13.

4. Basen na Eisenberga

To prawdziwy raj dla miłośników pływania i relaksu w spa. Dawne baseny Polfy przy ul. Eisenberga zmieniły się w nowoczesny obiekt, w którym znajdziemy: basen z sześcioma torami o długości 25 m, basen do nauki pływania o długości 16 m, brodzik dla dzieci, basen SPA oraz centrum fitness. Pierwsi amatorzy pływania zjawiają się na basenie już o 6.00 rano! W obiekcie znalazły się również: grota solna, sauna parowa, dwie sauny fińskie, sauna ziołowa czy ścieżka sensoryczna.

5. Krakowski Panel Klimatyczny

– Krakowski Panel Klimatyczny to było seminarium obywatelskie na najwyższym poziomie – tak tę inicjatywę określił ►

► wiceprezydent Krakowa Andrzej Kulig. Mieszkańcy, razem z naukowcami, ekspertami i władzami miasta, opracowali plan na szybkie i skuteczne osiągnięcie neutralności klimatycznej, wydając szereg rekomendacji. Jak podkreśla jeden z panelistów Marcin Popkiewicz, dziennikarz naukowy i popularyzator nauki specjalizujący się w klimatologii, dzięki takim wydarzeniom wzrasta nasza świadomość dotycząca kryzysu klimatycznego. – Kiedyś edukacja klimatyczna to był głos wołającego na pustyni, mało kto się tym interesował. Media ten temat ignorowały, a nierzadko wręcz negowały. Teraz to się zmienia – mówił na łamach naszego dwutygodnika. Do udziału w panelu zgłosiło się prawie 600 kandydatów, najmłodszy miał 16, najstarszy 87 lat. Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

6. Otwarcie Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Przylasek Rusiecki”



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Krakowianie już w lecie mogli korzystać z 26 ha do wypoczynku, kilku kilometrów ścieżek spacerowych, boisk do siatkówki plażowej i placu zabaw. Powstały tam też miejsca parkingowe, inteligentne oświetlenie i monitoring. – Główną ideą było stworzenie nowoczesnego miejsca do wypoczynku pośród przyrody, z należytym jej poszanowaniem. Stąd ścieżki meandrują między rosnącymi tu drzewami, a wjazd samochodów w najbliższe otoczenie akwenu został ograniczony. Wcześniej auta zatrzymywały się przy samej, półdzikiej wówczas, plaży – zauważał Artur Paszko, prezes zarządu Kraków Nowa Huta Przyszłości SA. Krakowianie zyskali nowe miejsce do bezpiecznego wypoczynku.

7. Park Lotników – relaks w pięknym miejscu

Mieszkańcom Krakowa spodobały się również staw i teren koło niego stworzony w Parku Lotników niedaleko TAURON Areny Kraków. Pojawiło się wiele komentarzy porównujących to miejsce do widokówek z Chorwacji czy Zanzibaru. Taki efekt dały kolor wody w zbiornikach, naturalna roślinność otaczająca oczka wodne, zadbane plaże i kładki dla spacerowiczów i rowerzystów. To miejsce pokochali ludzie w każdym wieku, ceniący spokój i szukający przestrzeni do spotkań ze znajomymi. Właściciele psów otrzymali atrakcyjny teren do spacerów, spacerowicze mają możliwość wypicia kawy i zjedzenia czegoś pysznego w foodtruckach, a rodziny z dziećmi po odpoczynku nad stawem mogą atrakcyjnie spędzić czas w położonym obok Ogrodzie Doświadczeń. On też w tym roku się zmienił.

8. Ogród Doświadczeń – jeszcze więcej atrakcji

To miejsce, do którego z przyjemnością się wraca, bo co chwilę pojawia się w nim coś nowego. Na ponad 6-hektarowej



powierzchni można się uczyć, bawić i przy tym piknikować. W tym roku powstało 40 nowych atrakcji, co daje imponującą liczbę 110 obiektów edukacyjnych. Wśród nowych są sześciometrowa rakieta oraz rower na linie. Powstały też ogródek warzywny ze szklarnią oraz kino sferyczne, w którym można obejrzeć pięć ciekawych filmów o tematyce przyrodniczej. Dzieci i dorośli niezmiennie lubią „Lem-birynt”, zielony labirynt z cytatami z twórczości patrona Ogrodu Doświadczeń – Stanisława Lema. W 2021 r. ten znakomity pisarz obchodziłby setne urodziny.

9. Kulminacja obchodów 100. urodzin Stanisława Lema

Stanisław Lem, wybitny pisarz, filozof i futurolog urodził się 12 września 1921 r. Przez większość życia był związany z Krakowem i miasto pięknie upamiętniło setne urodziny swojego honorowego obywatela. Zorganizowano m.in. festiwal Bomba Megabitowa i Kongres Futurologiczny. Były to wydarzenia zarówno dla zagorzałych fanów twórczości Lema, jak i tych, którzy do tej pory nie mieli z nią styczności. Na krakowskich Plantach stanęła wystawa wybranych okładek książek Stanisława Lema, odbywały się warsztaty pisania czy spotkania z tłumaczami dzieł pisarza. Warto przypomnieć, że na krakowskim Zabłociu, w dawnym Składzie Solnym, powstanie Planeta Lem. Centrum Literatury i Języka. Otwarcie zaplanowane jest na rok 2023.

10. Skwer Zbigniewa Wodeckiego w Krakowie

Ważną postacią związaną z Krakowem był też bez wątpienia Zbigniew Wodecki. 6 maja 2021 r., w dniu urodzin wybitnego muzyka, odbyła się uroczystość nadania jego imienia skwerowi na Plantach przy altanie na wysokości ulic św. Marka i Westerplatte. Tam często można było go spotkać. – Zawsze, kiedy mijam to miejsce, czuję wzruszenie i o nim myślę – mówi nam Wojciech S. Wocław, krakowski przedsiębiorca i konferansjer. – Prowadziłem kilka wydarzeń, na których występował. Wspaniały, ciepły, pełen życzliwości człowiek – wspomina.

11. Odnowiony Pałac Krzysztofory

– Kultura jest jednym z najważniejszych obszarów rozwoju i metropolitalności Krakowa, dlatego Miasto inwestuje w jej rozwój – podkreśla prezydent Jacek Majchrowski. W 2021 r. oddano do użytku mieszkańców i turystów zmodernizowany Pałac Krzysztofory. – Ten piękny pałac to serce Muzeum Krakowa, które od 122 lat opiekuje się dziedzictwem materialnym i niematerialnym naszego miasta – powiedział prezydent podczas oficjalnego otwarcia. Podkreślił, że odnowiony budynek ma do odegrania niezwykle ważną rolę jako miejsce wyważonej debaty nie tylko o historii miasta, ale także o jego teraźniejszości i przyszłości.

Wyremontowano wschodnie skrzydło budynku pałacowego, wzdłuż ul. Szczepańskiej, w którym znajduje się Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Zwiedzający mogą korzystać z nowych sal wystawienniczych oraz czytelní, biblioteki i kawiarni.

12. MuFo Rakowicka

W pierwszy weekend grudnia uroczyste rozpoczęła działalność oddział Muzeum Fotografii przy ul. Rakowickiej 22. W budynku dawnej Zbrojowni mieszczą się wystawa, biblioteka, księgarnia i kawiarnia oraz sale edukacyjne i konferencyjne. – Przygotowujemy bogaty program wystaw czasowych, działań edukacyjnych i wreszcie, po raz pierwszy w naszej blisko 35-letniej historii, otwieramy dla publiczności bibliotekę MuFo – cieszy się Marek Świca, dyrektor Muzeum Fotografii w Krakowie. Zwiedzający już pokochali to miejsce. Jedno z trzech w grupie MuFo, jak określa się Muzeum Fotografii. Pozostałe dwa budynki placówki to MuFo Strzelnica na Woli Justowskiej i MuFo Józefitów, niedaleko pl. Inwalidów.

13. Dom Utopii

Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii to nowa przestrzeń Teatru „Łaźnia Nowa”. Kolejne ciekawe miejsce, które zasługuje, by znaleźć się w zestawieniu najważniejszych inwestycji i wydarzeń w Krakowie w 2021 r. Jak podkreśla Małgorzata Szydłowska, dyrektor ds. Domu Utopii, w budynku na os. Szkolnym w Nowej Hucie będą organizowane pozateatralne inicjatywy Łaźni. – Będzie to miejsce ciekawych spotkań, niebanalnych wydarzeń i inspirujących debat – mówi. Bardzo krótki spacer dzieli to

miejsce od Zalewu Nowohuckiego, który też został unowocześniony. Każdy, kto zainstaluje specjalną aplikację, może uruchomić multimedialny pokaz fontann: wody, muzyki i światła.

14. Nowe Bagry

Na liście najważniejszych dla mieszkańców inwestycji jest też inny zbiornik wodny, lubiane przez krakowian Bagry, między ulicami Lipską a Wielicką. Od tego roku można korzystać z plaży Bagry Wschód. Ci, którzy już tam byli, twierdzą, że to najładniejsza plaża Krakowa. W parku położonym obok zbiornika otwarto też kolejną w Krakowie tężnię solankową. Nad Bagry bardzo wygodnie dojechać rowerem, ścieżka zaczyna się na skrzyżowaniu ulic Nowohuckiej i Klimeckiego.

15. Komunikacja – parkingi dla kierowców, ścieżki dla rowerzystów

Dla rowerzystów rok 2021 też był na plus. Wzrosła liczba ścieżek rowerowych w Krakowie. Ponad trzy dodatkowe kilometry powstały w ramach budowy Trasy Łagiewnickiej. Do tego można dodać nową ścieżkę rowerową wzdłuż ulic Babińskiego i Skotnickiej od ul. Bunscha do ul. Trockiego. Obecnie mieszkańcy mają do dyspozycji ok. 240 kilometrów tras rowerowych. Rowerzyści i kierowcy mogą od tego roku korzystać z parkingu typu B+R (Bike & Ride) oraz P+R (Park & Ride) Rząska-Mydlniki-Wapienik. Przyjeżdżający do miasta z miejscowości położonych na zachód mogą zostawić swoje pojazdy w bezpiecznym miejscu i autobusem podjechać do pracy, szkoły czy na zakupy. To rozwiązanie, tak popularne za granicą, zyskuje powoli popularność w Polsce.

Obecnie mieszkańcy mają do dyspozycji ok. 240 kilometrów tras rowerowych.



Nowa siedziba Muzeum Fotografii MuFo przy ul. Rakowickiej



fot. Bogustaw Świerzowski

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Na ten moment nie rozważamy podwyżek. Będziemy musieli jednak uważnie obserwować bieżące uwarunkowania ekonomiczne i sprawdzać, w jakiej aktualnie sytuacji finansowej się znajdujemy. Samorząd nie jest samotną wyspą – inflacja, tak samo jak w odbiorców prywatnych, uderza też w sektor publiczny. Wzrost cen paliwa, gazu i energii elektrycznej powoduje zwiększenie kosztów utrzymania komunikacji miejskiej, wywozu śmieci, infrastruktury (np. sportowej, oświatowej, ulic, oświetlenia) itd.

Plany Krakowa na 2022 r.

Jaki był 2021 rok i na co zanoszą się w 2022? – o inwestycjach, podwyżkach, komunikacji, smogu i igrzyskach z Jackiem Majchrowskim, Prezydentem Miasta Krakowa, rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

Trudny rok 2021 za nami, ale bieżący może okazać się jeszcze trudniejszy. Czy Miasto musi zaciskać pasa?

Jacek Majchrowski: Wszystko wskazuje na to, że tak, ale postaramy się to udźwignąć finansowo. Pandemia, Polski Ład, inflacja, wzrost cen prądu i paliw na pewno nie ułatwią nam sprawy. Według aktualnych prognoz rządowych w 2022 r. Kraków straci w wyniku Polskiego Ładu ok. 450 mln zł – o tyle będą mniejsze wpływy z udziału w podatku PIT. Rząd przyzna wprawdzie samorządom rekompensatę w postaci subwencji uzupełniającej, ale już wiemy, że będzie to wsparcie daleko niewystarczające. Kraków ma otrzymać z tego tytułu jedynie 224,2 mln zł. Ta kwota pokryje zaledwie niecałe 50 proc. ubytku spowodowanego rządową reformą podatkową.

Jakich podwyżek mogą spodziewać się krakowianie?

JM: Na ten moment nie rozważamy podwyżek. Będziemy musieli jednak uważnie obserwować bieżące uwarunkowania ekonomiczne i sprawdzać, w jakiej aktualnie sytuacji finansowej się znajdujemy. Samorząd nie jest samotną wyspą – inflacja, tak samo jak w odbiorców prywatnych, uderza też w sektor publiczny. Wzrost cen paliwa, gazu i energii elektrycznej powoduje zwiększenie kosztów utrzymania komunikacji miejskiej, infrastruktury (np. sportowej, oświatowej, ulic, oświetlenia), wywozu śmieci itd. Ceny usług zamawianych przez Miasto także wzrosną.

Podobno czeka nas rewolucja związana z biletami komunikacji miejskiej. Na czym będzie polegać i kiedy możemy się jej spodziewać?

JM: Przymierzamy się do wprowadzenia nowego systemu sprzedaży biletów. Będzie on wybierał dla mieszkańców najkorzystniejszą opcję zakupu biletów z obowiązującej taryfy. Najważniejszą zasadą w tym rozwiązaniu jest pamiętanie, aby każdorazowo swoje wejście i wyjście z autobusu czy tramwaju odbijać w specjalnych kasownikach, które zostaną zamontowane przy każdym wejściu w pojeździe. Obecnie jesteśmy na bardzo wstępnym etapie. Przygotowujemy się do tzw. dialogu konkurencyjnego. Sam dialog potrwa kilka miesięcy, po którym będziemy musieli uzupełnić dokumentację, czyli zapytanie ofertowe, opis przedmiotu zamówienia – co pozwoli nam uruchomić przetarg.

Igrzyska to kontrowersyjny temat dla krakowian. Czy Kraków może cokolwiek zyskać na tej imprezie?

JM: Oczywiście, miasto może zyskać bardzo dużo. Zgodnie z zapowiedziami strony rządowej Kraków ma otrzymać wielomilionowe wsparcie na realizację inwestycji infrastrukturalnych i sportowych. To wartość dodana do igrzysk, z której skorzystają w kolejnych latach mieszkańcy. Mowa tu m.in. o dofinansowaniu przebudowy al. 29 Listopada, ulic Igołomskiej, Fatimskiej i Glinik czy budowie węzła drogowego w Opatkowicach. Dzięki zapowiadanym rządowym środkom finansowym zmodernizowane zostaną m.in. stadion miejski i Ośrodek Sportu i Rekreacji „Kolna”. Igrzyska są dla nas również szansą na impuls dla turystyki, która w okresie pandemii przeżywa trudniejszy czas.

Trwa zima, więc wrócił temat smogu i braku działań w „krakowskim obwarzanku”. Co w takiej sytuacji może zrobić Kraków?

JM: Działamy wspólnie z gminami obwarzanka w ramach Metropolii Krakowskiej, bo to tzw. emisja napływowa pyłów zawieszonych jest teraz największym problemem Krakowa. Przekazujemy na to pieniądze, wspomagamy kampanie informacyjno-edukacyjne dla mieszkańców gmin. Należy jednak pamiętać, że Kraków, w przeciwieństwie do gmin ościennych, jest miastem stosunkowo bogatym i dla nas nie było większym problemem, aby wygospodarować kilkaset milionów złotych na wymianę pieców i utworzenie programu osłonowego. Małe gminy nie dysponują sporych rozmiarów budżetem. Muszą za mniejsze pieniądze utrzymać szkoły, remontować drogi, płacić za oświetlenie

Od początku pandemii, ale i w obecnej, trudniejszej sytuacji budżetowej nie zakładamy cięć w nakładach inwestycyjnych i staramy się utrzymać aktywność Miasta w tej dziedzinie na niezmiennym poziomie – na program inwestycyjny w 2022 r. zarezerwowaliśmy 1 mld 308 mln zł.

i wykonywać wiele innych zadań. Bardzo często nie mają na terenie swojej gminy odpowiedniej infrastruktury elektrycznej czy gazowej, nie mówiąc już o ciepłociągach, aby móc przekonywać mieszkańców do zmiany rodzaju ogrzewania.

W Krakowie jest realizowanych wiele dużych inwestycji. Czy są one zagrożone?

JM: Nie są. Od początku pandemii, ale i w obecnej, trudniejszej sytuacji budżetowej nie zakładamy cięć w nakładach inwestycyjnych i staramy się utrzymać aktywność Miasta w tej dziedzinie na niezmiennym poziomie – na program inwestycyjny w 2022 r. zarezerwowaliśmy 1 mld 308 mln zł. Inwestycje nie tylko podnoszą jakość życia mieszkańców, ale są też kotłem zamachowym gospodarki.

Z inwestycjami nieodłącznie wiążą się problemy z komunikacją i korki. Co w takim razie z budową metra? Dlaczego Miasto stawia na premetro?

JM: Premetro jest bardziej opłacalne i skrojone dla Krakowa – tabor wykorzystywany w tym systemie transportowym będzie uzupełnieniem dla obecnie funkcjonującej komunikacji miejskiej i zarówno koszty budowy, jak i utrzymanie będą niższe. 20 grudnia podpisaliśmy umowę na przygotowanie dokumentów potrzebnych do uzyskania decyzji środowiskowej dla pierwszego etapu krakowskiego premetro. Wykonawca będzie miał na przygotowanie wszystkich dokumentów 19 miesięcy.



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

13 stycznia

- Spotkanie noworoczne Prezydenta Miasta Krakowa z krakowskim korpusem konsularnym, Muzeum Fotografii MuFo, ul. Rakowicka



17 stycznia

- Spotkanie z marszałkiem Województwa Małopolskiego Witoldem Kozłowskim ws. Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Emila Fieldorfa „Nila”, Urząd Marszałkowski, ul. Basztowa

18 stycznia



- Obchody 77. rocznicy zakończenia okupacji hitlerowskiej w Krakowie – złożenie kwiatów przy pomniku na kwaterze Żołnierzy Radzieckich oraz przy mogile Partyzantów poległych podczas II wojny światowej, cmentarz Rakowicki
- Podpisanie Listu Intencyjnego w sprawie finansowania organizacji III Igrzysk Europejskich w 2023 r., Urząd Marszałkowski, ul. Basztowa



zdjęcia: Wiesław Majka, Bogusław Świerzowski

- Spotkanie gabinetowe z Prezesem Rady Ministrów Mateuszem Morawieckim
- Konferencja prasowa z udziałem Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, Tor kajakowy, ul. Kolna

20 stycznia

- I Plenarne Posiedzenie Nowej Powiatowej Rady Rynku Pracy przy Prezydencie Miasta Krakowa, sala Portretowa



Więcej informacji o wydarzeniach oraz fotorelacje znajdziesz w OTO FOTOKronice: www.krakow.pl/otofotokronika.



Fot. archiwum Wodociągów Miasta Krakowa

Wodociągi Miasta Krakowa – jakość przede wszystkim

Rok 2021 dla pracowników i emerytów Wodociągów Miasta Krakowa, którzy przez minione dziesięciolecia pozostawali w służbie miastu i jego mieszkańcom, był niezwykle ważny. 14 lutego 2021 r. minęło 120 lat od powstania spółki, która od tego czasu funkcjonuje nieprzerwanie. Warto podkreślić, że mimo trwającej pandemii działania Wodociągów nie uległy zakłóceniu. Wymagało to wprowadzenia szczególnej organizacji pracy i dyscypliny pracowników.

Robert Żurek

Nad jakością wody dostarczanej krakowianom czuwa Centralne Laboratorium, które należy do ścisłej czołówki pod względem liczby wdrożonych metod analitycznych i wykonywanych badań. Posiada Certyfikat Akredytacji obejmujący pobieranie próbek i badania jakości wody, ścieków i osadów. Woda dostarczana przez Wodociągi Miasta Krakowa pozostaje na najwyższym światowym poziomie, spełniając wszystkie wymagania zawarte w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia, Dyrektywie Rady Unii Europejskiej oraz zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, co świadczy o bardzo wysokiej jakości i pełnym bezpieczeństwie zdrowotnym.

Nowoczesna i przyjazna

Starannie przemyślany i konsekwentnie realizowany program inwestycyjny Wodociągów Miasta Krakowa umożliwił w 2021 r. kontynuację rozbudowy infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej, z których może korzystać ponad 99 proc. mieszkańców wciąż rozbudowującego się Krakowa. W efekcie Spółka jest nie tylko wiodącą w Europie nowoczesną firmą, ale też podmiotem przyjaznym mieszkańcom i środowisku. Wodociągi Miasta Krakowa są jednym z najbardziej aktywnych w Polsce przedsiębiorstw wodociągowych w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Łączna wartość uzyskanych dotacji na rozwój infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej znacznie przekroczyła kwotę pół miliarda złotych!

Woda dostarczana przez Wodociągi Miasta Krakowa pozostaje na najwyższym światowym poziomie.

W kierunku samowystarczalności energetycznej

W 2021 r. realizowane były kolejne etapy przedsięwzięcia zapoczątkowanego w 2003 r. „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie”, które w kapitalny sposób wpływają na poprawę komfortu życia krakowian poprzez ochronę wód powierzchniowych i gruntowych oraz racjonalne gospodarowanie energią. Rezultaty na stałe wpisują się w strategię rozwoju miasta-metropolii – dynamicznego centrum gospodarczego i kulturalnego południowej Polski. VI etap tego programu to inwestycje związane z modernizacją oczyszczalni ścieków Kujawy w kierunku jej samowystarczalności energetycznej. Celem jest zwiększenie produkcji biogazu wykorzystywanego do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej na własne potrzeby. Cel ten zamierzamy osiągnąć, modernizując węzeł przeróbki osadu, budując węzeł oczyszczania biogazu oraz montując turbiny gazowe i kogenerator.

Aby móc sprawnie sterować przepływami w sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, niezbędne stały się nowoczesne i funkcjonalne modele hydrauliczne, dlatego wdrażana jest integracja nowo powstałych modeli z użytkowanymi systemami mapowania sieci takich jak: GIS, SCAD, Billing. Uruchomienie systemu pozwala na modelowanie przepływów w trybach rzeczywistym i przewidywalnym dla sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W tym celu w ramach V etapu rozbudowywany jest inteligentny system zarządzania sieciami.

Edukacja ekologiczna i wolontariat

Jako przedsiębiorstwo społecznie odpowiedzialne w 2021 r. Wodociągi Miasta Krakowa kontynuowały programy edukacji ekologicznej „Akademia Kropelki” i „Wędrówki Kropelki”, modyfikując je w taki sposób, aby spełniając wszystkie obostrzenia sanitarne, dotrzeć do możliwie dużej grupy odbiorców.

Wodociągi Miasta Krakowa wspierają miejskie instytucje kultury, co w minionym, trudnym roku było dla wszystkich niezwykle ważne. Ścisły związek z mieszkańcami Krakowa przejawia się też pamięcią o osobach potrzebujących. W ramach pracowniczego wolontariatu pod hasłem „Kropła dobra” cyklicznie zbierane były odzież i żywność dla osób będących w trudnej sytuacji życiowej. Współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej corocznie owocuje akcją mikotałkową oraz fundowaniem szkolnych wyprawek dla dzieci z rodzin zastępczych. Na wsparcie WMK SA mogą również liczyć podopieczni krakowskiego schroniska dla zwierząt.



Inwestycje na północy

Budowa linii KST do Górki Narodowej i rozbudowa al. 29 Listopada wystartowały w 2020 r. Oba projekty łączy jeszcze jedno: mają zmienić przyzwyczajenia komunikacyjne użytkowników ruchu, sprawić, by więcej osób wybrało transport publiczny i zmniejszyły się korki na wylotówce na Warszawę.

Jan Machowski

W przypadku linii do Górki Narodowej za nami zdecydowana większość robót przygotowawczych. Mocno zaawansowana jest budowa i przebudowa uzbrojenia podziemnego i naziemnego. Widać już powstające w ramach projektu mosty, kładki i estakady – mówi Łukasz Szewczyk, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich. Wykonawca w całości zrealizował zakres prac związanych z budową linii wysokiego napięcia. Plan budowy obiektów takich jak most nad Białuchą, przepust na Bibiczance czy konstrukcje betonowe na Górce Narodowej wykonano w ponad 90 proc.

To będzie kluczowy rok

Widać też już efekty robót w rejonie potoku Sudół. Powstają tam dwie estakady, którymi tramwaje i samochody pojadą na północ. Tu wykonano ponad 30 proc. prac. Powstała już część układu drogowego, który będzie towarzyszył linii tramwajowej – z fragmentów już mogą korzystać kierowcy. – Nadal nie możemy rozpocząć działań przy pętli końcowej, gdzie konieczne jest rozwiązanie problemu zanieczyszczonego terenu. Aby tym się zająć, wydana w 2020 r. decyzja ZRID musi być ostateczna. Na szczęście procedura odwoławcza jest na finiszu – przyznaje dyrektor Szewczyk. ZIM finalizuje rozmowy z wykonawcą dotyczące metody i kosztów realizacji tego przedsięwzięcia. – Chcemy być gotowi do działania, jak tylko formalności będą dopięte i dostaniemy zielone światło dla remediacji – mówi Łukasz Szewczyk. ZIM pracuje też nad zmianą projektu samej pętli. Parking P+R nie powstanie obok pętli, jak pierwotnie zakładano, ale nad nią.

W tym roku wykonawca rozpocznie budowę tunelu drogowego wzdłuż ul. Opolskiej. Z kolei od maja prowadzone będą roboty na ostatnim z siedmiu obiektów inżynierskich. Pomiędzy ulicami Bociana a Kuźnicy Kołtątajowskiej, pod linią kolejową powstanie niewielki tunel dla tramwaju, rowerów i pieszych.

– Ten rok będzie decydujący dla budowy tramwaju na Górkę Narodową. Nie ma jednak szans, by obecnie zapisany w kontrakcie termin końcowy został dotrzymany. Biorąc pod uwagę problemy, jakie pojawiły się w trakcie dotychczasowych prac, realne jest zakończenie tego zadania w 2023 r. O nowym terminie rozmawiamy z wykonawcą – przyznaje dyrektor Szewczyk.

Rozbudowa al. 29 Listopada

Jesienią 2020 r. wystartowała rozbudowa al. 29 Listopada do granic miasta. Ta inwestycja ma już ostateczną decyzję ZRID. Jednym z elementów zadania jest rozbudowa dwóch przecinających się z wylotówką na Warszawę wiaduktów kolejowych – linii kolejowe nr 8 i nr 95. I właśnie w przypadku pierwszej z konstrukcji widać największy postęp prac. – Po wyburzeniu powstało już nowe przęsto wiaduktu po stronie północnej. Teraz trwa budowa przęsta po stronie południowej – informuje Łukasz Szewczyk.

Spore zaawansowanie widać też na odcinku północnym. Tam wykonawca buduje nową jezdnię al. 29 Listopada, mającą dwa pasy ruchu. W 2022 r. po nowej nitce poprowadzony będzie ruch, a drogowcy zajmą się rozbudową istniejącej jezdni.

Na całym rozbudowywanym odcinku prowadzone są też roboty sieciowe – na finiszu jest m.in. budowa kanalizacji deszczowej w rejonie skrzyżowania ul. Lublańskiej i al. 29 Listopada. – Poza wiaduktem kolejowym w rejonie Siewnej w tym roku wykonawca przystąpi do prac rozbiórkowych drugiego z wiaduktów – na linii kolejowej nr 95, a następnie budowy nowej konstrukcji. Rozpoczną się też roboty związane z przebudową sieci na odcinku od ul. Powstańców do ul. Woronicza – wylicza dyrektor ZIM.

W przypadku tego zadania, głównie z uwagi na przeciągające się uzgodnienia z PKP dotyczące okresu robót na infrastrukturze kolejowej, również należy liczyć się z wydłużeniem terminu realizacji. – Podobnie jak linię do Górki Narodowej chcemy zakończyć tę inwestycję w 2023 r. – zapowiada dyrektor Szewczyk.

Warto podkreślić, że linia Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Górki Narodowej oraz rozbudowa al. 29 Listopada do granic miasta to projekty dofinansowane ze środków Unii Europejskiej.



Budowa tramwaju na Górkę Narodową / Fot. archiwum ZIM

Budujemy Sportowy Kraków

Kilkunastoletnia działalność Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie zaowocowała wieloma projektami dotyczącymi infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Rok 2021 przyniósł kolejnych 40 inwestycji.

Michał Sobolewski

ZIS oddał do użytku mieszkańców kolejne dwa kompleksy basenowe: Centrum Sportu i Rekreacji „Przystań na Eisenberga” (ul. Eisenberga 4) oraz pływalnię przy SP nr 155 (os. 2 Pułku Lotniczego 21). W trakcie realizacji jest następna inwestycja – budowa krytej pływalni wraz z niezbędnym zagospodarowaniem terenu oraz elementami małej architektury przy SP nr 144 (os. Bohaterów Września 13).

„Pędem do hali”

Niebawem oddane do użytku zostaną dwa obiekty halowe: hala sportowa przy SP nr 74 (ul. Branicka 26) oraz hala namiotowa, łukowa TS Tramwaj (ul. Praska 61a). Kontynuowane będą prace przy realizacji trzech kolejnych hal sportowych: przy SP nr 151 (ul. Lipińskiego 2), przy IX LO (ul. Czapińskiego 5) oraz przy SP nr 26 (ul. Krasickiego 34).

„Boiskowe poruszenie”

W ciągu niemal dekady w Krakowie powstało ponad 100 zewnętrznych kompleksów sportowych, dzięki czemu zyskaliśmy blisko 300 boisk. W minionym roku zrewitalizowano kolejne 13 obiektów. Największym wśród wybudowanych jest kompleks sportowo-rekreacyjny przy Zespole Szkół nr 1 (ul. Ułanów 3). Inwestycja została oddana do użytku 1 września w ramach rozpoczęcia roku szkolnego 2021/2022. W miejsce wystużonych boisk

asfaltowych powstały nowe, o nawierzchni z poliuretanu i sztucznej trawy, a także bieżnie i inne urządzenia sportowe.

Pozostałe inwestycje dotyczyły boiska SP nr 32 (ul. Królowej Jadwigi 78), boiska SP nr 114 (ul. Łąkowa 31), boiska Zespołu Szkół i Placówek pn. „Centrum dla Niewidomych i Słabowidzących” (ul. Tyniecka 6), wielofunkcyjnego boiska sportowego wraz z oświetleniem (ul. Kolistą), modernizacji orlików (ul. Jerzmanowskiego, al. Dygasińskiego 15), boiska przy SP nr 129 (os. Na Stoku 34), terenów sportowo-rekreacyjnych przy ZS-P nr 1 (ul. Myśliwska 64), boiska sportowego ze sztuczną trawą wraz z infrastrukturą techniczną Hutnika Kraków (ul. Ptaszyckiego), boiska przy Zespole Szkół Rzemiosła i Przedsiębiorczości (ul. Rzeźnicza 4), boiska przy SP nr 78 (ul. Łuczanałowicka 2A) oraz boiska przy SP nr 101 (os. Jagiellońskie 9).

Wsparcie krakowskich klubów sportowych

Rok 2021 to także modernizacja istniejącej infrastruktury krakowskich klubów sportowych. Zwierzyniecki KS, na stulecie istnienia, otrzymał nowoczesne budynki klubowe. Przeprowadzono modernizację zaplecza sanitarno-szatniowego TS Tramwaj, gdzie wykonano także automatyczny system nawadniania na boisku głównym (ul. Praska 61a). Wykonano remont klimatyzacji na KKK Kolna i pomieszczeń szatniowych w budynku klubowym KS Orzeł Piaski Wielkie (ul. Niebieska 2). Zamontowano oświetlenie przy boisku sportowym na terenie Ludowego Klubu Sportowego „Zjednoczeni – Złomex” (ul. gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego), oświetlenie na stadionie KS Kolejkarz Prokocim oraz oświetlenie na terenach sportowo-rekreacyjnych wraz z systemem monitoringu przy ZS nr 5 (ul. Mackiewicza 15).

Wśród innych inwestycji ZIS w 2021 r. warto wymienić strzelnicę sportową WKS Wawel, budowę slipu do wodowania przy Kolejowym Klubie Wodnym 1929 (KKW) na rzece Wiśle oraz budowę pumtracka, czyli toru rowerowego przy ul. Pysońce.

Dzięki działalności ZIS krakowianie z końcem roku zyskali także trzy nowe siłownie plenerowe: przy SP nr 78 (ul. Jaskrowa 5), na os. Kliny oraz obok SP nr 89 (os. Piastów), a także cztery place zabaw: przy ul. Branickiej 26, przy ul. Skotnica (Park Łokietka), przy ZSO nr 9 (ul. Seniorów Lotnictwa) oraz przy SP nr 158 (ul. Strąkowa 3a).



Budujemy Sportowy Kraków 2021

Inwestycje Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie zakończone lub w realizacji w 2021 r.

40

3

BASENY

3

SIŁOWNIE
PLENEROWE

5

HAL
SPORTOWYCH

4

PLACE ZABAW

13

BOISK LUB
KOMPLEKSÓW
BOISK

1

STRZELNICA
SPORTOWA

9

MODERNIZACJI
OBIEKTÓW

1

SLIP DO
WODOWANIA

1

PUMTRACK

Jedna przestrzeń – wiele możliwości

Zalew Nowohucki to miejsce uwielbiane nie tylko przez mieszkańców Nowej Huty, ale również przez wszystkich krakowian. W ciągu ostatnich lat bardzo się zmienił, jednak jego urok i piękno od dziesiątek lat są niezmiennie.

Sylwia Groń-Ząbek, Żaneta Kołodziej

To właśnie nad Zalewem powstała pierwsza w Krakowie tężnia solankowa, z której dobroczynnego działania mieszkańcy mogą korzystać od wiosny do jesieni. Pojawiły się nowe pomosty, z których podziwianie Zalewu staje się jeszcze wygodniejsze. Tym bardziej i nieco mniej aktywnym krakowianom zrewitalizowany Zalew oferuje ścieżkę zdrowia, na której znajdują się siłownia „pod chmurką” streetworkout, flowpark oraz boisko wielofunkcyjne. A gdy już zmęczenie po treningu czy spacerze da się we znaki, odpoczynek ułatwią nowe wygodne ławki. W sezonie letnim wieczory nad Zalewem wypełnia spektakl pływających fontann, dzięki którym można nacieszyć oko i ucho! Nie sposób, będąc tam wieczorową porą, nie zauważyć stylowego neonu, który rozświetla tafłę wody Zalewu Nowohuckiego.

Ostatnie lata to również działania związane z poprawą jakości wody w zalewie, m.in.: zamknięcie głównego dopływu nieczystości, montaż stacji monitorującej

jakość wody, biomanipulacja ekosystemu wodnego – to jedne z wielu działań poczynionych w tym zakresie. Znacząca część inwestycji nad Zalewem to inicjatywa mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego.

Skrzydłaci mieszkańcy Zalewu Nowohuckiego

Pamiętajmy, że nad Zalewem mieszkają też stali lokatorzy, którzy umilają swoją obecnością pobyt w tym miejscu. Troszcząc się o nich zimą, róbmy to odpowiedzialnie.

Dokarmianie ptaków cieszy się coraz większą popularnością wśród krakowian. Tak ważna jest więc edukacja, uzmysłowienie sobie, jaki pokarm jest odpowiedni dla ptaków wodnych, oraz zwrócenie uwagi na to, co im szkodzi. Nad Zalewem Nowohuckim znajdziecie kaczkomaty, czyli urządzenia zawierające zbilansowane, pełnowartościowe pożywienie dla ptactwa wodnego. Automaty wydają karmę bezpłatnie, trzy razy na godzinę, aby uniknąć przekarmienia kaczek i łabędzi oraz



Automaty wydają karmę bezpłatnie, 3 razy na godzinę

marnowania pokarmu. Należy również pamiętać, że kaczki bufety wydają karmę w okresie zimowym, ponieważ wtedy nasi skrzydłaci przyjaciele potrzebują pomocy w zdobywaniu pokarmu. Kaczkomat znajdziecie również w parku Zaczarowanej Dorożki.

Pomagajmy mądrze

Nie dokarmiamy ptaków chlebem, słonym oraz zepsutym pokarmem. Chleb jest szkodliwy dla ptasiego układu trawienego, zapycha żołądki, nie dostarcza żadnych wartości odżywczych, witamin oraz mikroelementów, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania. Pokarm nie może również zawierać soli, gdyż kaczki jej nie trawią i może być dla nich zabójcza. Niezwykle ważny jest wybór miejsca dokarmiania. Powinno być ono przede wszystkim bezpieczne, znajdować się z dala od drapieżników oraz innych zagrożeń. Nie wrzucamy pokarmu do wody, karmienie powinno odbywać się na brzegu zbiornika. Jedzenie, które trafia do zbiornika wodnego, staje się siedliskiem pleśni – trującej dla zwierząt. Pamiętajmy też, że gnijący pokarm sieje ogromne spustoszenie w ekosystemie.



zdjęcia: archiwum ZZM



Ranking „Perspektyw” 2022

Jak co roku za sprawą rankingu „Perspektyw” poznaliśmy najlepsze licea i technika w Polsce. Wśród nich kolejny raz znalazły się krakowskie szkoły, należące do ścisłej czołówki w kraju.

Tomasz Kobyłański

Podobnie jak w minionym roku V LO im. A. Witkowskiego w Krakowie może poszczycić się wysokim czwartym miejscem wśród najlepszych liceów ogólnokształcących w Polsce. Ogromny powód do dumy mają również przedstawiciele krakowskiego Technikum Łączności nr 14 im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, które stanęło na podium najlepszych techników w kraju, zajmując trzecią lokatę (awans z pozycji 6. w ubiegłym roku). To jednak nie wszystko – Technikum Łączności zajęło również trzecie miejsce także w ogólnokrajowym rankingu maturalnym, biorącym pod uwagę wyłącznie wyniki z egzaminów maturalnych.

Jak podkreśla Anna Korfel-Jasińska, nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie ogromny wysiłek dyrektorów szkół i nauczycieli, ale przede wszystkim – uczniów i ich rodziców. Aby ich w tym wspomóc, Miasto Kraków nieustannie rozszerza swoją ofertę edukacyjną, a także inwestuje w podnoszenie jakości nauczania w krakowskich szkołach. – Edukacja co roku stanowi największą część budżetu Miasta Krakowa. Jest to zazwyczaj jedna trzecia środków, którymi dysponuje miejski samorząd. Dzięki temu uczniowie mogą poszerzać swoją wiedzę pod okiem zatrudnionych w szkołach specjalistów oraz brać udział w dodatkowych zajęciach i projektach zwiększających ich kompetencje. Nieustannie inwestujemy również w rozwój szkolnych pracowni oraz podnoszenie kwalifikacji nauczycieli. To wszystko sprawia, że krakowskie szkoły ponadpodstawowe od wielu lat są uznawane za jedne

z najlepszych w Polsce, a z ich oferty chętnie korzystają uczniowie nie tylko z Krakowa – mówi Anna Korfel-Jasińska. Jak dodaje, oprócz wysokich lokat w ogólnopolskim rankingu „Perspektyw” krakowskie szkoły nieustannie wiodą prym także wśród małopolskich liceów i techników. – Pięć najlepszych liceów ogólnokształcących w Małopolsce to krakowskie szkoły. Natomiast w pierwszej piątce najlepszych małopolskich techników znalazły się aż trzy szkoły z naszego miasta.

Ranking został przygotowany już po raz dwudziesty czwarty. Jego zasady ustaliła kapituła złożona z przedstawicieli uczelni oraz ekspertów zajmujących się edukacją. Szczegółowe informacje, w tym rankingi ogólnopolskie i wojewódzkie, są dostępne w Portalu Edukacyjnym.



fot. Bogusław Świerzowski

Nauczyciele się kształcą, a Miasto im w tym pomaga

Krakowscy pedagodzy co roku otrzymują wsparcie finansowe pozwalające na udział w studiach i kursach podnoszących kwalifikacje. W 2021 r. z tej możliwości skorzystało 469 nauczycieli. Na ten cel przeznaczono ponad milion złotych.

Tomasz Kobyłański

Dzięki wsparciu lokalnego samorządu nauczyciele zyskują dodatkowe uprawnienia, także związane z nauczaniem innych przedmiotów. W wielu przypadkach studia mogą podjąć niemal za darmo. – Na bieżąco analizujemy zjawiska zachodzące w dziedzinie edukacji, jak również cele polityki oświatowej państwa. Bierzymy przy tym pod uwagę także aktualne priorytety edukacyjne miasta. W 2021 r. 22 kierunki uznano za priorytetowe, co oznacza, że poziom dofinansowania dla

nich mógł wynieść aż 95 proc. Tak wysokie wsparcie finansowe trafiło m.in. do nauczycieli, którzy kształcą się w zakresie stosowania w nauczaniu narzędzi informatycznych, w tym e-learningu, technik programowania i kodowania. Niezmiernie istotne pozostaje dla nas również nauczanie języka obcego w przedszkolach i edukacji wczesnoszkolnej czy też prowadzenie zajęć z preorientacji zawodowej. Kraków to także miasto coraz bardziej wielokulturowe, dlatego na wysoki poziom dofinansowania mogą liczyć nauczyciele chcący uczyć języka polskiego jako obcego. Zachęcamy także do podnoszenia kwalifikacji w specjalnościach związanych z edukacją włączającą, przyrodniczą czy wielokulturową – mówi Anna Korfel-Jasińska, zastępca prezydenta Krakowa ds. edukacji, sportu i turystyki, dodając, że w 2022 r. planowane jest zwiększenie poziomu dofinansowania dla osób, które chciałyby podjąć studia magisterskie na kierunku psychologia. Dodatkowe informacje będą dostępne w Portalu Edukacyjnym.





Park Bednarskiego / Fot. Jan Graczyński

Czas na rewitalizację parku Bednarskiego

Leśna enklawa w środku miasta – park Bednarskiego, niebawem przejdzie rewitalizację. W porozumieniu z mieszkańcami pierwotny plan prac został zmodyfikowany. Kierunek odnowy parku wyznaczyły natura i historia, a Miasto zadba, by to miejsce stało się jeszcze bardziej funkcjonalne i bezpieczne dla krakowian.

Patrycja Piekoszewska

Aby uniknąć zamknięcia całości parku, prace prowadzone będą etapami. Podczas remontu środkowa część parku, od strony schodów przy pl. Niepodległości, będzie dostępna dla mieszkańców. Zarząd Zieleni Miejskiej zapewnia, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do połowy roku mieszkańcom oddany zostanie pierwszy gotowy fragment. Dopiero wówczas zamknięta zostanie środkowa część parku.

Zabezpieczenie kamieniołomu jednym z priorytetów

Powstanie najśłynniejszego parku w Podgórzu zainicjował, a częściowo również ufundował społecznik i miłośnik przyrody Wojciech Bednarski. Dzięki jego staraniom, ale też i mieszkańców Podgórza, teren dawnego kamieniołomu stopniowo się zazieleniał i z obiektu przemysłowego stał się parkiem. Ponieważ pojawiają się uzasadnione wątpliwości co do bezpieczeństwa takich terenów, jednym z priorytetów rewitalizacji parku Bednarskiego jest zabezpieczenie ścian dawnego kamieniołomu. Zgodnie z oczekiwaniami krakowian ZM poprosił ekspertów z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie o ocenę planowanych prac pod kątem bezpieczeństwa dla środowiska, a przede wszystkim dla użytkowników parku. Specjaliści z AGH wykonali szczegółową ekspertyzę ścian dawnego kamieniołomu, zaprezentowaną podczas ogólnodostępnego dla wszystkich spotkania online. Wykazano, że częściowo zwietrzały lub zerodowany materiał ścian grozi odpadaniem gruzu skalnego. Specjaliści rekomendują, aby ściany kamieniołomu w górnych częściach zabezpieczyć siatką, a w dolnych – tam, gdzie to możliwe, naturalnymi barierkami lub zaporą roślinną. Ostateczny stan skał i stopień zagrożenia poznamy

po procesie ich oczyszczenia, co będzie się również wiązało z usunięciem drzew, których obecność grozi obrywami skalnymi. Jak twierdzą naukowcy, odpowiednio dobrana siatka zabezpieczająca nie wpłynie drastycznie na estetykę, a z czasem wręcz wkomponuje się w krajobraz parku.

Nie tylko wiewiórki będą się tu czuły komfortowo

Prawdopodobnie każdy, kto odwiedził park Bednarskiego, spotkał na swojej drodze lokatorki maści czarnej i rudej. Mowa oczywiście o wiewiórkach, których obecność pokazuje, jak dobrze czują się w tym otoczeniu. Dlatego tak ważne jest, by zadbać również o ich komfort. Prace rewitalizacyjne mają na celu odnowienie parku z poszanowaniem przyrody. Remont ma służyć wygodzie mieszkańców, nie ingerując w świat zwierząt. Plan prac zakłada m.in. uporządkowanie zieleni, zwłaszcza przy ścianach dawnego kamieniołomu, oraz zalesienie i zazielenienie, które pozwoli utrzymać, ale też stworzyć nowe, bezpieczne enklawy dla leśnych lokatorów.

Mieszkańców z pewnością ucieszy ulepszona infrastruktura – oświetlenie parku, odnowione ścieżki i alejki, renowacji poddane będą zabytkowe schody prowadzące do parku. Pojawią się elementy małej architektury, m.in. nowe ławki, kosze na śmieci, leżaki parkowe, stoły piknikowe, stojaki rowerowe i toaleta publiczna w odnowionym „Domku Ogrodnika”. Koszt rewitalizacji wyniesie ok. 18 mln zł. Koniec prac w parku Bednarskiego przewidziany jest na wiosnę 2023 r.

Zmiany w projekcie, czyli odpowiedź na głos mieszkańców

W porozumieniu z mieszkańcami, którzy mieli zastrzeżenia wobec pierwotnych planów rewitalizacji parku Bednarskiego, zmodyfikowano zakres prac. Zarząd Zieleni Miejskiej zrezygnował z budowy estrady dla imprez plenerowych na łące Ogrodu Ludowego. Częściowo zrezygnowano też z projektowanych ogrodzeń i bram. Rozważana jest też częściowa rezygnacja z poręczy wewnętrznej parku, wzdłuż fragmentów ścieżki, tzw. Wielkiej Serpenty, oraz z ingerowania we „względny”. Poręcze wzdłuż fragmentu chodnika przy ul. Krzemionki oraz na schodach od ul. Zamoyskiego pozostaną ze względów bezpieczeństwa.

Natomiast ZM nie przewiduje rezygnacji z budowy siłowni zewnętrznej wraz ze ścieżką zdrowia od strony ul. Krzemionki, w centralnej części tzw. Ogrodu Zewnętrznego. Jest ona odpowiedzią na potrzebę zgłaszaną przez część mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego.

Więcej o szczegółach zmian w projekcie rewitalizacji parku Bednarskiego przeczytasz na stronie www.krakow.pl.





fot. archiwum UMK

Marzena Paszkot

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny jest odpowiedzialna za kreowanie i realizację polityki rodzinnej Miasta, w szczególności odpowiada za wdrażanie działań wspierających rodziny z dziećmi w różnym wieku. Koordynuje m.in. działalność „Klubów Rodziców z dziećmi do lat 3”, realizację: programu „Krakowska Karta Rodzinna 3+” i Kampanii „Kraków Stawia na Rodzinę” oraz projektu „Mecenas Dziecięcych Talentów”

W naszych klubach rodzice znajdują wsparcie, pomoc, dzielą się doświadczeniami związanymi z wychowaniem dzieci, organizowane są tam spotkania ze specjalistami. Cały rok Kluby funkcjonowały nieprzerwanie, głównie stacjonarnie i częściowo online. Co warto podkreślić, w 2021 r. otworzono dwa nowe Kluby Rodziców – dzięki temu w każdej z dzielnic naszego miasta funkcjonuje przynajmniej jeden Klub.

Kraków wspiera rodziny

Pandemia zmodyfikowała działania na rzecz krakowskich rodzin, ale ich nie zatrzymała. O zrealizowanych w 2021 r. przedsięwzięciach z Marzeną Paszkot, pełnomocniczką prezydenta Krakowa ds. rodziny rozmawia Patryk Lewandowski.

Jak pandemia wpłynęła na działania na rzecz krakowskich rodzin?

Marzena Paszkot: Ubiegły rok, mimo iż naznaczony piętnem pandemii, był bardzo pracowity. Po rocznej przerwie zorganizowaliśmy w nowej, trzydniowej formule Święto Rodziny Krakowskiej, w którym wzięło udział ponad 12,5 tys. osób. W 2021 r. odbył się jubileusz 10-lecia utworzenia programu „Krakowska Karta Rodzinna 3+” (KKR 3+), który tworzy obecnie 228 instytucji miejskich oraz 220 partnerów komercyjnych, świadczących swoje usługi w 695 lokalizacjach.

Trudny czas pandemii i izolacji negatywnie odbił się na psychice dzieci i rodziców. Czy w tej kwestii Miasto podejmuje jakieś działania?

MP: Miasto finansuje działalność Centrum Pierwszej Pomocy Psychologicznej, które udziela wsparcia psychologicznego osobom potrzebującym. Z pomocy Centrum skorzystało ponad 3 tys. osób. Również ze środków miejskich finansowana jest działalność placówki „Zielony Domek”, prowadzona z myślą o potrzebach psychologicznych niemowląt i dzieci do lat trzech oraz ich rodziców lub osób oczekujących na potomstwo. Z kolei w „Strefie Nastolatka” pomoc może uzyskać młodzież w trudnej sytuacji rodzinnej, osobistej lub szkolnej, a także ich rodzice lub opiekunowie. W 2021 r. z pomocy tej skorzystało ponad 500 rodzin. W ramach pomocy rodzinom z dziećmi realizowano również takie zadania jak „Rodzina – rozumienie, rozmowa, relacje” czy „Program Wzmacniania Więzi rodzinnych: Mama, tata, teatr i ja” – ten ostatni skierowany do rodziców osadzonych w Zakładzie Karnym w Krakowie Nowej Hucie. W zadaniu tym uczestniczyło w sumie 310 osób.

Ważnymi punktami na mapie Krakowa są „Kluby Rodziców z dziećmi do lat 3”. Jak one poradziły sobie z ograniczeniami w ubiegłym roku?

MP: W naszych klubach rodzice znajdują wsparcie, pomoc, dzielą się doświadczeniami związanymi z wychowaniem dzieci, organizowane są tam spotkania ze specjalistami. Cały rok Kluby funkcjonowały nieprzerwanie, głównie stacjonarnie i częściowo online. Co warto podkreślić, w 2021 r. otworzono dwie nowe placówki – dzięki temu w każdej z dzielnic naszego miasta funkcjonuje przynajmniej jeden Klub. Łącznie mamy już 44 Kluby, w tym jeden dla dzieci o specjalnych potrzebach.

Wiele mówi się ostatnio również o kondycji fizycznej – zdalna nauka, izolacja, kwarantanna nie wpływają pozytywnie na rozwój dzieci i młodzieży.

MP: I w tej kwestii staraliśmy się wesprzeć rodziców. W ramach programu KKR 3+ co roku w czasie ferii zimowych oraz wakacji prowadzone są akcje „Zima/Lato z KKR”. Obecnie, ze względu na pandemię, postawiliśmy na obiekty sportowe oraz miejsca oferujące rozrywkę na wolnym powietrzu. Kontynuowaliśmy też projekt „Rodzinne pływanie”, w którym uczestniczyło 745 rodzin, w tym 1395 dzieci. Przeprowadziliśmy również pilotażowy projekt „Rodzinne pływanie – pływające maluchy” skierowany do rodziców z dziećmi do czwartego roku życia (wzięto w nim udział 1428 osób, czyli 714 rodzin). Przy okazji wspomnę też o corocznym plebiscycie „Miejsce przyjazne Rodzinom z Dziećmi” wyróżniającym tych, którzy systematycznie podejmują działania na rzecz tworzenia udogodnień dla rodzin z dziećmi.

A czy jakieś nowe, ciekawe działania szykują się w 2022 r.?

MP: Planów i pomysłów mamy bardzo dużo. Zobaczymy, ile z nich uda się zrealizować ze względu na sytuację epidemiczną oraz gospodarczą. Jednym z nich jest akces Miasta do międzynarodowego projektu koordynowanego przez UNICEF, w którym Kraków dąży do uzyskania tytułu „Miasto Przyjazne Dzieciom”. O naszych działaniach piszemy na stronie www.kkr.krakow.pl, do której odwiedzenia serdecznie zapraszam.





fot. archiwum prywatne

Widzimi się

Podzielcie się swoim dzieciństwem! Przechowujecie zabawki z dzieciństwa? Wbrew pozorom odpowiedź na to pytanie wcale nie jest oczywista.

Sam z sentymentem wspominam blaszany pistolet na baterie, który terkotał i świecił (traktowałem go bardziej jako gadżet niż zabawkę militarną, raczej nie bawiłem się też z kolegami w osiedlową strzelaninę), kręcącą się w kółko lokomotywę albo swoje pierwsze klocki Lego: miasteczko z Dzikiego Zachodu, które kosztowały mniej więcej połowę ówczesnej pensji mojej mamy (trzeba je było kupić w Peweksie). Nie mam ich jednak. Podczas kolejnych przeprowadzek – zarówno całej rodziny, jak i moich – pamiątek ubywało, aż w końcu nic z nich nie zostało.

Najwyraźniej nie mam genu kolekcjonera/zbieracza, a w każdym razie aktywizuje się on tylko w odniesieniu do książek. Ale od kiedy przetamałem się po raz pierwszy i zmusiłem do redukcji nadmiernie rozrastającej się biblioteki, na bieżąco dokonuję wyborów, które książki w domu zostają, a z którymi się rozstaję. Co ciekawe, do „domowego muzeum” też jestem raczej skłonny odłożyć na pamiątkę ubranka dzieci, a nie zabawki. A może to błąd? Przemyślę.

Dlaczego piszę o tym akurat teraz? Pierwszy powód to ciekawe projekty realizowane w ostatnich miesiącach przez Muzeum Zabawek, m.in. w Muzeum Podgórze. Najnowszy: wystawę „Klinika zabawek” ze zbiorów rodziny Sosenków można oglądać do 27 lutego, do czego bardzo zachęcam (Nowa Wesoła, ul. Kopernika 15a). Cieszę się też na wizję stworzenia w tamtym miejscu zarówno Muzeum Zabawek, jak i Muzeum Komiksu, o co zabiegają ich twórcy. To byłaby nie lada atrakcja dla dużych i małych.

Powód drugi to przygotowywana w Muzeum Nowej Huty wystawa o dzieciństwie i zabawie w PRL-u.

Wernisaż zaplanowano na początek 2023 r., a kuratorka wystawy Agata Klimek-Zdeb prowadzi zbiórkę zabawek na ekspozycję. Ale nie o same przedmioty chodzi. Najważniejsza jest ich wartość sentymentalna, historie z nimi związane, wspomnienia. To one sprawiają, że przedmioty na wystawach ożywają – przestają być anonimowe, a przekazując emocje swych właścicieli, wzbudzają je też w nas. Skłaniają do refleksji.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmienił się bardzo cały świat, zmieniły się też fundamentalnie dziecięce rozrywki i zabawy, także zabawki. Nosimy je jednak w sobie, chętnie o nich opowiadamy dzieciom i wnukom.

Jednymi z najsympatyczniejszych wydarzeń w Muzeum Nowej Huty (a wcześniej w Muzeum PRL-u) są co roku obchody Dnia Dziecka. To zawsze zaproszenie do między-pokoleniowej zabawy – gry w kapsle, skakania w klasy i przez gumę, podbijania zośki... Szybko też okazuje się, że właściwie niepotrzebni są animatorzy. Rodzice i dziadkowie przejmują inicjatywę, sami chcą pokazać i opowiedzieć, jak w ich czasach – tych sprzed komputerów i smartfonów – się bawiono, jak robiło się coś z niczego. Na takie opowieści także czekają twórcy wystawy.

I jeszcze jedno: to ma być wystawa do zabawy. Kuratorka szuka więc dwóch grup zabawek: tych, które ewentualnie zechcemy jedynie wypożyczyć, bo jesteśmy z nimi bardzo związani emocjonalnie, i tych, które chętnie oddamy, aby dzieci, które wystawę odwiedzą, mogły się nimi po prostu pobawić.

Jeśli więc macie zabawki z dzieciństwa i zechcecie się nimi oraz swoim dzieciństwem podzielić z innymi, napiszcie do Agaty na adres zabawa@muzeumkrakowa.pl. Stańcie się częścią wystawy w Muzeum Nowej Huty.



Ryszard Kozik – z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

Wernisaż zaplanowano na początek 2023 r., a kuratorka wystawy Agata Klimek-Zdeb prowadzi zbiórkę zabawek na ekspozycję. Ale nie o same przedmioty chodzi. Najważniejsza jest ich wartość sentymentalna, historie z nimi związane, wspomnienia. To one sprawiają, że przedmioty na wystawach ożywają – przestają być anonimowe, a przekazując emocje swych właścicieli, wzbudzają je też w nas. Skłaniają do refleksji.

Dyplomatyczny początek roku

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski spotkał się z krakowskimi dyplomatami. Noworoczne spotkanie z korpusem konsularnym odbyło się 13 stycznia tradycyjnie – w nowej miejskiej lokalizacji: oddziale Muzeum Fotografii MuFo przy ul. Rakowickiej.

Beata Sabatowicz

Prezydent oficjalnie powitał nowo powołanych konsulów, dla których – choć rozpoczęli swoją misję w 2020 r. – było to pierwsze noworoczne spotkanie w gronie krakowskich dyplomatów. Jacek Majchrowski podkreślił, że dzięki nowo otwartym placówkom Kraków zajmuje drugie miejsce – zaraz po Warszawie – pod względem liczby zagranicznych przedstawicielstw. Obecnie działa ich w naszym mieście aż 39.

Kraków międzynarodowy

W swoim wystąpieniu Prezydent zachęcił dyplomatów do zapoznania się z podsumowaniem na temat współpracy międzynarodowej Krakowa w 2021 r., opublikowanym w serwisie „Kraków otwarty na świat”. Wśród najważniejszych inicjatyw zrealizowanych przy współpracy konsulatów warto wymienić: trzecią edycję projektu „Hoover Table”, otwarcie „Małej Chorwacji” w parku Bagry, odstonięcie rzeźby

„Zieme” maltańskiego artysty Austina Camilleriego na pl. św. Ducha, poświęcenie Republice Słowackiej ronda w Bieżanowie czy wizytę młodych zawodników futsalu z kolumbijskich miast Cartagena i Mocoa w ramach projektu „Dyplomacja Sportowa”. 100-lecie stosunków dyplomatycznych z Luksemburgiem uświetniła w 2021 r. plenerna wystawa fotograficzna „Luksemburskie A-Z”. Ciekawym projektem był też cykl „Krakowa Otwartego na Świat” pt. „Dyplomatyczny obieżyświat”. Aż 19 krakowskich placówek dyplomatycznych przyjęło zaproszenie redakcji wortalu i opracowało – według ustalonego schematu – artykuły na temat swoich krajów, które cieszyły się dużą popularnością internautów.

Plany na 2022 r.

Prezentując najważniejsze plany na rok 2022, Jacek Majchrowski wskazał na konieczność rozwoju przemysłu spotkań, także w formule wirtualnej, która stwarza spory potencjał dla tej branży. W takiej właśnie formule odbędzie się marcowa,

trzecia już edycja międzynarodowej konferencji „Miasta Historyczne 3.0”. Równie istotna będzie kontynuacja działań w zakresie przeciwdziałania zmianom klimatycznym, z uwzględnieniem edukacji ekologicznej, rozwoju terenów zielonych oraz działań na rzecz poprawy jakości powietrza. Wiele wydarzy się także w dziedzinie szeroko rozumianej polityki równości, dotyczącej osób z niepełnosprawnościami, społeczności LGBTQ+ oraz równości płci. Zagadnienia te będą tematem międzynarodowej konferencji planowanej w Krakowie we wrześniu tego roku. Na uwagę zasługują także inicjatywy związane z obchodami jubileuszu partnerstwa Krakowa z Orleanem i Bratysławą oraz Roku Polsko-Czeskiego. Ważnym akcentem będą 50. rocznica uchwalenia przez UNESCO Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa oraz 30. rocznica powstania Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa OWHC, której prezydent Jacek Majchrowski przewodniczy od 2019 r. W ten obszar tematyczny doskonale wpisuje się ustanowienie Regionalnego Centrum ds. Dziedzictwa „Europa Nostra” – największej europejskiej organizacji zrzeszającej różne podmioty działające na polu dziedzictwa kulturowego we wszystkich krajach europejskich.

Podczas noworocznego spotkania głos zabrał także nowo powołany Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz. Podziękował on dyplomatom za ich aktywną obecność w Krakowie, za otwieranie naszego miasta na świat w kontekście gospodarczym, kulturalnym i turystycznym. W imieniu dyplomatów przemawiał z kolei Konsul Generalny Niemiec Michael Gross, który – z racji najdłuższego stażu wśród krakowskich konsulów generalnych (zawodowych) – pełni funkcję Dziekana Korpusu Konsularnego. Podziękował on władzom Krakowa za owocną współpracę i wspieranie inicjatyw dyplomatów. Za to, że Kraków jest miastem otwartym, aktywnie działającym na rzecz równouprawnienia przedstawicieli różnych narodowości, płci, wyznań, kultur czy orientacji seksualnej.

Na zakończenie prezydent Jacek Majchrowski podziękował przedstawicielom korpusu konsularnego za sympatię dla Krakowa oraz za „zaangażowanie w działania służące pogłębianiu i zacieśnianiu zagranicznych kontaktów miasta”.



Spotkanie odbyło się w nowo otwartej siedzibie Muzeum Fotografii MuFo przy ul. Rakowickiej / fot. Bogusław Świerkowski





fot. Bogustaw Świerzowski

Nina Gabryś

Historyczka, od wielu lat współpracuje ze stowarzyszeniami i organizacjami zajmującymi się problematyką równościową. Jako współzałożycielka i wiceprezesa Stowarzyszenia „Sto Lat Głosu Kobiet”, organizowała ogólnopolskie obchody stulecia przyznania Polkom praw wyborczych oraz była autorką akcji „Kultura niepodległa kobiet”. W latach 2018–2021 pełniła funkcję radnej Miasta Krakowa. Jest także przewodniczącą Rady ds. Równego Traktowania. Od 11 stycznia 2021 r. pełni funkcję pełnomocniczki prezydenta Krakowa ds. polityki równościowej

Chcielibyśmy w pierwszej kolejności docenić pracę, która często bywa niezauważana, niedoceniana, która umyka społecznej uwadze. Nagrodę Bujwidowej może dostać wyjątkowa studentka, która właśnie dokonała imponującego odkrycia w ramach swoich badań, ale także seniorka, która zainaugurowała w swojej dzielnicy wyjątkowe działania na rzecz ekologii.

Niezwykła patronka, niezwykle laureatki

Nagroda im. Kazimierzy Bujwidowej będzie honorowała kobiety zmieniające miejską rzeczywistość i będące inspiracją dla innych. W tym roku zostanie przyznana po raz pierwszy, a kandydatki może zgłosić każdy. Z Niną Gabryś, pełnomocniczką prezydenta Krakowa ds. polityki równościowej rozmawia Ryszard Kozik.

Nagroda im. Kazimierzy Bujwidowej ma – jak rozumiem – równocześnie uhonorować zarówno swoją patronkę, jak i współczesne kobiety aktywnie uczestniczące w życiu swych społeczności?

Nina Gabryś: Nagroda jest częścią większej całości, a mianowicie projektu parasolowego „Krakowianki”, opowiadającego o roli kobiet w Krakowie – z perspektywy historycznej i współczesnej – i mającego na celu wspieranie współczesnych mieszkanek naszego miasta. Krakowianki tworzyły i tworzą historię, kulturę, sztukę, naukę – chcemy o tym opowiadać, chcemy to celebrować w przestrzeni miejskiej. Powstaje szlak turystyczny śladami Krakowianek. Organizujemy kampanie społeczne. Powstanie program wspierania przedsiębiorczości. Trwają badania dotyczące kobiet w sporcie krakowskim. Nagroda Bujwidowej jest uwieńczeniem tych działań.

Dzięki nagrodzie upamiętniona zostaje postać absolutnie niezwykła, jedna z kluczowych emancypantek w naszym kraju, matka krakowskiej emancypacji. Kobieta, której zawdzięczamy możliwość studiowania na uniwersytetach, która walczyła o prawo do edukacji. Dzięki jej działaniom pierwsze trzy studentki w Polsce mogły uczestniczyć w wykładach i ukończyć Uniwersytet Jagielloński.

To postać, która powinna być upamiętniona w odpowiedni sposób w przestrzeni miasta, a ponieważ jej mąż ma już ulicę, ona sama tej ulicy nigdy nie dostanie. Uznaliśmy więc, że ustanowienie nagrody – zwłaszcza o takim charakterze – będzie najodpowiedniejszą formą jej uhonorowania.

Dla kogo to będzie nagroda?

NG: Nagroda ma honorować kobiety, które zmieniają naszą miejską rzeczywistość, których postawa i działania są inspiracją dla innych. Kobiety, które działają w bardzo różnych dziedzinach, bo nie precyzujemy, że ma to być np. kultura albo nauka. Mogą to być osoby zaangażowane w przeróżne działalności, także takie aktywistyczne, społeczne. Szukamy kobiet, które niekoniecznie wykonują prestiżowe zawody, należą do grona profesury czy najwyższej kadry zarządzającej.

Chcielibyśmy w pierwszej kolejności docenić pracę, która często bywa niezauważana, niedoceniana, która umyka społecznej uwadze. Nagrodę Bujwidowej może dostać wyjątkowa studentka, która właśnie dokonała imponującego odkrycia w ramach swoich badań, ale także seniorka, która zainaugurowała w swojej dzielnicy wyjątkowe działania na rzecz ekologii. To może być ukochana krakowska położna z miejskiego szpitala czy nauczycielka inicjująca innowacyjne projekty z młodzieżą...

Nie musi być ateistką? Pytam, bo Kazimiera Bujwidowa zastąpiła także oficjalnym wystąpieniem z Kościoła, co pod koniec XIX w. nie było powszechne.

NG: Nagroda ma zupełnie otwarty charakter. Chcemy pokazać, że wśród nas żyją kobiety absolutnie niezwykłe, które każdego dnia zmieniają otaczający nas świat, a efekty ich działań zostaną z nami na dłużej. Które wzmacniają lokalne społeczności, wpływają na pozycję kobiet w świecie i w lokalnych społecznościach.

Kto może zgłaszać kandydatury?

NG: Każdy. Nabór wystartował w styczniu, chcemy co roku honorować maksymalnie cztery wyjątkowe kobiety. Ostateczne decyzje w tej sprawie będzie podejmowała powołana przez Prezydenta Miasta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego kapituła nagrody.

Kiedy pierwsza gala?

NG: W marcu, miesiącu Krakowianek.



Rok Norwida w Nowej Hucie

Kiedy ogłoszono, że Cyprian Kamil Norwid będzie jednym z patronów 2021 r., Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida już planował, jak godnie upamiętnić poetę oraz uczcić 200. rocznicę jego urodzin. To był rok pełen wydarzeń poświęconych wielkiemu romantykowi.

Justyna Dutka

Premiera filmu z recytacją wierszy poety w interpretacji Tomasza Schimscheinera w grudniu 2020 r. stanowiła zapowiedź obchodów Roku Norwida, a w maju 2021 r. zorganizowano konkurs dla dzieci i młodzieży zatytułowany „Wypisz, wymaluj Norwid”. We wrześniu w ramach akcji „Winszuję Wieszczeni” zebrano ponad 40 własnoręcznie wykonanych kartek urodzinowych z życzeniami dla Norwida, które wystano do innych instytucji kultury. 24 września, w dniu urodzin artysty, pracownicy instytucji dosłownie oddali głos Patronowi – każdemu, kto zadzwonił do Ośrodka, odczytywano wybrany wiersz

poety. We wrześniu ogłoszono dwa konkursy norwidowskie. W konkursie na rezydencje artystyczne w ARTzonie wyłoniono dwie rezydentki – Małgorzatę Haduch oraz Natalię Komorowską. Z kolei Nagrodę Norwidowską otrzymała Marta Dzido, jury wyróżniło też Tomasza Kaczorowskiego i Marcina Mokrego.

„Dopokąd idę!...”, czyli Norwid Festiwal 2021

Pod koniec listopada ubiegłego roku zaprosiliśmy na trzydniowy Norwid Festiwal 2021 „Dopokąd idę!...”. Pierwszego dnia odbyły się warsztaty kreatywnego pisania współorganizowane z Loesje oraz panel dyskusyjny „Norwid + literatura”, podczas

którego dr Marcin Buczyński, dr hab. Artur Grabowski, prof. dr hab. Wojciech Kudyba oraz Urszula Czyszczon-Tłomak i moderatorka Elżbieta Foltyniak dyskutowali o wpływie twórczości Norwida na współczesną literaturę polską. Wydarzeniem wieczoru był koncert Mateusza Kluzy z zespołem, promujący płytę Norwid 2021. Następnego dnia z parku Strzeleckiego wyruszył spacer historyczny śladami Norwida po Krakowie, a na panelu dyskusyjnym „Norwid + muzyka” prowadzonym przez Piotra Metz zaproszeni goście: Jakub Gucik, Mateusz Kluza, Natalia Niemien oraz Joanna Wnuk-Nazarowa rozmawiali o próbach muzycznych interpretacji twórczości Norwida. Dzień zakończył się galą festiwalową, podczas której wręczono Nagrodę Norwidowską oraz podsumowano rezydencje artystyczne. Ostatni dzień festiwalu to tematyczna gra terenowa po Nowej Hucie i panel dyskusyjny „Norwid + Teatr” poświęcony mniej znanemu aspektowi twórczości Norwida – dramatom. W rozmowie prowadzonej przez dr. hab. Karola Samsela udział wzięli: prof. dr hab. Kazimierz Braun, Jerzy Machowski, Wojciech Terechowicz oraz Michał Zadara. Festiwal zakończyła recytacja wierszy poety w Opactwie Cystersów w Mogile w wykonaniu Piotra Urbaniaka przy akompaniamencie Jana Oberbeka. Transmisje z wszystkich paneli i wydarzeń wieczornych można obejrzeć na fanpage’u Ośrodka na Facebooku oraz w serwisie YouTube.

Wydarzenie zostało zorganizowane dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, a także wsparciu Miasta Krakowa i Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Norwid ponadczasowy

Na pożegnanie Roku Norwida 11 grudnia w Ośrodku Kultury odbył się koncert Moniki Kowalczyk z ITP Wójciński/Bañdur/Gucik. Autorskie improwizacje muzyczne ukazały twórczość Norwida w nowatorski sposób – udowadniając ponadczasowość jego dorobku. Pamiątką po Roku Norwida w Nowej Hucie jest zestaw nowo wydanych publikacji o Norwidzie i jego twórczości oraz katalog Norwid Festiwal 2021 dostępne w bibliotece Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida na os. Górali 5.



Pod koniec listopada ubiegłego roku odbył się trzydniowy Norwid Festiwal 2021 / Fot. archiwum organizatora



W wernisażu „Inspiracje Afryką” wzięła udział Anna Korfel-Jasińska, zastępca prezydenta Krakowa ds. edukacji, sportu i turystyki / fot. Łukasz Gagulski

Dorota Łesyk

Celem projektu „Gala Wielokulturowe Podgórze” jest promocja różnorodności kulturowej naszego miasta. Przez ostatnie miesiące Centrum Kultury Podgórze gościło wielu zagranicznych artystów, a liczne wydarzenia prezentowały tradycje i zwyczaje krajów, z których pochodzą.

Wielokulturowość w Podgórzu

Wśród najistotniejszych z nich znalazły się wydarzenia prezentujące kulturę Japonii, wyjątkowy koncert muzyki greckiej z pokazem tańców, porywający wieczór kultury kubańskiej, a także niezwykła wystawa malarstwa inspirowanego sztuką afrykańską. – Jest mi niezmiernie miło, że mogliśmy gościć w naszej instytucji tak wyjątkowych artystów. Dzięki ich twórczości oraz prezentacji kultury mieszkańcy Krakowa mogli nie tylko lepiej poznać różnorodną sztukę, ale także wyruszyć w niezwykłą podróż po odległych, tajemniczych i często zaskakujących miejscach. Jeśli są wśród czytelników KRAKOWA.PL artyści amatorzy pochodzący z różnych części świata, to serdecznie zapraszam do współpracy – zachęca Anna Grabowska, dyrektor Centrum Kultury Podgórze.

Powiew Japonii i fiesta Cubana

Projekt „Gala Wielokulturowe Podgórze” to cykl wydarzeń prezentujący różnorodność kulturową artystów, którzy na stałe są związani z Krakowem, a pochodzą z całego świata. Wśród głównych działań znalazło się widowisko „Jesienny powiew Japonii”, uświetnione recitalem fortepianowym Atsuko Ogawy oraz performancją Yoshitaka Suzukiego. Wydarzenie przybliżyło widzom bogate regionalne tradycje, kulturę i sztukę Japonii. Następnie wirtuoz greckiego instrumentu buzuki Angelo Wangelis zagrał koncert poświęcony zmarłemu wielkiemu kompozytorowi Mikisowi Theodorakisowi. Podczas wieczoru kultury kubańskiej „Fiesta Cubana”

słuchacze mogli usłyszeć gorące brzmienia rodem z największej karaibskiej wyspy w wykonaniu pochodzącej z Kuby wokalistki Mili Moreny.

Inspiracje Afryką

Zwieńczeniem wielomiesięcznej kampanii na rzecz promocji wielokulturowości na terenie Podgórze w 2021 r. była prezentacja klimatycznych obrazów przedstawiających rytualne maski i totemy pochodzącego z Mali artysty Seydou Zan Diarry w ramach wystawy „Inspiracje

Afryką”. Podczas wernisażu wystąpił pochodzący z Gambii jazzman, wirtuoz gry na egzotycznej korze Buba Badjie Kuyateh. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Krakowa.

Projekt „Gala Wielokulturowe Podgórze” będzie kontynuowany również w 2022 r. Informacje o najbliższych wydarzeniach realizowanych w ramach projektu będą dostępne na stronie internetowej Centrum Kultury Podgórze pod adresem ckpodgorza.pl.



Widowisko „Jesienny powiew Japonii” / Fot. Monika Borkowska

Nowa wystawa pod Pawilonem Wyspiańskiego

Pandemia covidu-19 mocno dotknęła współczesny Kraków. Wierzmy jednak, że tak jak wielokrotnie w przeszłości i tym razem poradzimy sobie z zarazą. Opracowana przez Kancelarię Prezydenta wystawa plenerowa na pl. Wszystkich Świętych „Nie tylko COVID, czyli rzecz o plagach, które gnębiły Kraków” przypomina rozmaite nieszczęścia, które dotknęły nasze miasto na przestrzeni wieków.

Każda plansza opowiada o jednym z żywiołów – na wystawie znajdziemy więc wspomnienia pożarów, powodzi, „morowego” powietrza, a nawet... trzęsień ziemi! Niszczycielskie siły natury dawały się we znaki krakowianom znacznie częściej, niż mogłoby się wydawać. Głównym celem ekspozycji jest przypomnienie co ciekawszych epizodów z tych mrocznych kart historii miasta i sprawienie, byśmy spojrzeli na rzeczywistość pandemiczną wokół nas z nową nadzieją – bo przecież Kraków do tej pory przetrwał wszystkie gnębiące go plagi i klęski. Wielu mieszkańców na pewno wciąż ma w pamięci poprzednią wielką epidemię grypy Hongkong, która wybuchła przed zaledwie pięcioma dekadami!

Wystawa prezentuje fakty, ciekawostki i unikalną ikonografię, dokumentującą wybrane zdarzenia. Kiedy poziom wody powodziowej na ulicach pozwalał doptynąć łodzią z Błotn na Planety? Kiedy Ślązacy wywołali wstrząs sejsmiczny pod Wawelem? Jak



Warto zajrzeć na pl. Wszystkich Świętych i obejrzyć wystawę / fot. Wiesław Majka

rozpoznać latarnię umarłych? O tym wszystkim dowiecie się przy Pawilonie Wyspiańskiego! (RK)



Cierpki smak jabłek

„Ojczyzna jabłek” Roberta Nowakowskiego to opowieść o powojennym dramacie Łemków i Bojków żyjących w Bieszczadach. Z partyzantami z UPA walczyło tam polskie wojsko i milicja obywatelska.

Zanika niezwykła magia Bieszczadów, kraina rodziny Rabików z Pasiki, Bereźnicy Niżnej, gdzie mieszka Nina, miłość Jelka Rabika. Żołnierze zabijają ostatniego chmarnika – Maksyma Tymczuka, walczącego ze złym duchem propastnykiem, odpędzającym groźne nawałnice. Przed największą burzą nadciągającą nad ojczyznę jabłek nikt ich już nie chronił. Wyszędłano ich w ramach Akcji „Wisła” na Ziemię Odzyskaną, do ZSRR. Bestialsko traktowani przez partyzantów UPA i oddziały Wojska Polskiego, byli więzieni w niemieckich

obozach koncentracyjnych. Poniżani, osiedlani w najgorszych warunkach po różnych miejscach Polski, z trudem się aklimatyzowali. Tęsknili do magicznej, nieistniejącej już ojczyzny jabłek. Jest to powieść nie tylko historyczna, gdyż dramat wysiedleńców trwa nieustająco. Po wioskach Bojków pozostały tylko zdziczałe jabłonie...

W czerwcu 2021 r. książkę uhonorowano Nagrodą „Krakowska Książka Miesiąca”. (JMP)



Cybergaj na Kozłówce

Byc może kojarzycie tę nazwę z salonów gier. Stół z wydychanym powietrzem i płaski dysk, który za pomocą rakiety musimy wbić do bramki przeciwnika. Jednak tradycyjnie ta gra wyglądała nieco inaczej. Jak? Możecie sprawdzić na Kozłówce.

Płaski stół, moneta i odbijanie jej za pomocą linijki albo grzebień. Taką odmianę cybergaja można poznać w Miejscu Aktywności Mieszkańców na Kozłówce 25 w każdy wtorek w godz. 17.00–20.00. Zajęcia prowadzone są przez grupę Weterani Sportu, której nieformalnym liderem jest Aleksander Łacki. Nie dajcie się jednak zmylić nazwie, zajęcia cybergaja nie są skierowane jedynie

do weteranów – tak naprawdę każdy może spróbować swoich sił. Warto, ponieważ jest to też świetna okazja, by poznać sąsiadów ze swojej okolicy. Planowany jest dalszy rozwój rozgrywek cybergaja. Już teraz prowadzona jest zbiórka. Wsparcie jej zapewni lepszy sprzęt, co na pewno pozytywnie wpłynie na poziom gry. Co więcej, planowana jest Inicjatywa Lokalna „Międzypokoleniowe Mistrzostwa Kozłówka w cybergaju”. Będzie to ukoronowanie cotygodniowych treningów. W przyszłości pomysłodawcy planują również rozgrywki innych towarzyskich gier sportowych, takich jak tenis stołowy czy rzutki.

Jeśli chcecie być na bieżąco, zapraszamy do odwiedzenia profilu na Facebooku: www.facebook.com/MAMKrakowNaKozlowce. (PW)





Fot. Barbara Kańska-Bielak

„Olimp” i „Wena” dla krakowskich seniorów

Nowy Rok zaowocował dwoma nowymi Centrami Aktywności Seniorów o wdzięcznie brzmiących nazwach – „Olimp” i „Wena”. Ich bogata, atrakcyjna i oryginalna oferta poważnie wzmocni miejską sieć CAS, z której nieodpłatnie mogą korzystać wszyscy krakowianie, którzy ukończyli 60 lat.

Olimp” usytuowany jest w malowniczym zakątku nad Wisłą, na terenie dzielnicy Zwierzyniec, w obiektach Kolejowego Klubu Wodnego 1929 przy ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 24, w niewielkiej odległości od przystanków autobusowych kilku linii MPK. Posiada znakomite, obszerne lokum i bardzo miłą kadrę.

Osobom, które zechcą zapisać się do „Olimpu” i stworzyć nową społeczność seniorską, CAS proponuje naukę języków obcych, zajęcia fotograficzne, komputerowe, pierwszej pomocy i samoobrony, brydż, szachy, zajęcia wokalne i taneczne, a także przygotowanie do turystyki wodnej, rowerowej i pieszej. Przynależność do CAS-u „Olimp” może być znakomitą okazją do rozpoczęcia przygody kajakarskiej.

Aby stać się członkiem „Olimpu” i w nim realizować swoje pasje, ciekawie spędzać czas i rozwijać nowe umiejętności, należy zatelefonować pod numer 500 215 500 lub 12 427-05-00 w godz. 10.00–14.00.

„Wena” wzbogaca ofertę senioralną Podgórze, a jej założyciele deklarują chęć tworzenia wspólnie z zainteresowanymi udziałem w zajęciach osobami „miejsca szczęśliwego seniora”. Obiecująca perspektywa! Seniorzy będą mogli korzystać z basenu, wycieczek i spotkań podróźniczych, prelekcji o historii i sztuce Krakowa, zajęć fotograficznych, komputerowych oraz z zakresu zdrowego żywienia. Będzie też tam wiele zajęć, które pomogą zaakceptować siebie w starości oraz poznać profilaktykę starzenia się.

„Wena” działa przy ul. Gromadzkiej 53a. Od przystanku tramwajowego dzieli ją pięć minut, a korzysta z gościnności osoby prywatnej, której pasją od lat jest zarządanie aktywnością osób w wieku senioralnym. Aby dołączyć do nich w „Wenie”, należy zatelefonować pod numer 601 312 244 w godz. 10.00–14.00.

Do każdego CAS-u można zapisać się wraz ze swoimi przyjaciółmi, całą grupą sąsiedzką lub rodzinną. Miejskie ośrodki mogą wzbogacić Państwa dotychczasowe spotkania oraz stworzyć warunki do wspólnego uczenia się nowych rzeczy. Miejska sieć CAS rozwija się powoli, ale staje się zbiorem miejsc coraz bardziej odpowiadających na potrzeby rozwojowe starszych krakowian i coraz mocniej scala uczestników, którzy tworzą nowe, ciekawe społeczności. One stopniowo stają się znakomitymi grupami przyjaciół i – co niezwykle cenne – grupami lokalnej, spontanicznej samopomocy. Ten ostatni walor sieci staje się niezwykle istotny w czasie przedłużającej się pandemii i utrudnień związanych z przemieszczaniem się.

Pewna część zajęć i spotkań towarzyskich w CAS-ach odbywa się online, dlatego osoby, które pomimo odbytych szczepień ograniczają kontakty, mogą uczestniczyć w zajęciach i budować relacje interpersonalne. Rzecz jasna, to tylko namiastka życia towarzyskiego, ale jednak lepsza od samotności.

Jeżeli w tym momencie czytelnik pomyślał, że zajęcia online nie są dostępne osobom starszym z powodu braku sprzętu i umiejętności, należy przypomnieć, że w czasie lockdownu, kiedy bezpośrednio zajęcia były wstrzymane, 3,5 tys. starszych krakowian uczestniczyło w prowadzonych przez CAS-y różnorodnych zajęciach edukacyjnych i moderowanych spotkaniach towarzyskich i sportowych. Było to możliwe dzięki wcześniejszym setkom zajęć z zakresu technologii cyfrowej, wypożyczaniu przez CAS laptopów czy tabletów oraz stałemu doradztwu informatycznemu.

Krakowska sieć CAS intensywnie odpowiada na europejskie wyzwanie pomyślnego starzenia się.



Anna Okońska-Walkowicz, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

Do każdego CAS-u można zapisać się wraz ze swoimi przyjaciółmi, całą grupą sąsiedzką lub rodzinną. Miejskie ośrodki mogą wzbogacić Państwa dotychczasowe spotkania oraz stworzyć warunki do wspólnego uczenia się nowych rzeczy. Miejska sieć CAS rozwija się powoli, ale staje się zbiorem miejsc coraz bardziej odpowiadających na potrzeby rozwojowe starszych krakowian i coraz mocniej scala uczestników, którzy tworzą nowe, ciekawe społeczności. One stopniowo stają się znakomitymi grupami przyjaciół i – co niezwykle cenne – grupami lokalnej, spontanicznej samopomocy.



fot. Bogusław Świerzowski

Rafał Komarewicz

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, przewodniczący klubu radnych Przyjazny Kraków, wybrany do rady z okręgu wyborczego nr 3 obejmującego Dzielnice: VI Bronowice, VII Zwierzyniec i VIII Dębniki. Absolwent II LO im. Jana III Sobieskiego, z wykształcenia lekarz stomatolog, przez długi czas przedsiębiorca w branży medycznej; mąż, ojciec dwóch córek. W Radzie Miasta Krakowa pracuje w komisjach: Budżetowej; Mienia i Rozwoju Gospodarczego; Zdrowia i Uzdrawiskowej oraz Główniej

Dotychczas nie działaliśmy i nie czuliśmy się jak jedna drużyna. Na sytuację w Radzie wpływały spory między ugrupowaniami politycznymi. Uważam, że bez względu na poglądy powinniśmy rozmawiać, chodzimy przecież po tych samych chodnikach, posyłamy dzieci do tych samych przedszkoli i szkół. Sprawne zarządzanie miastem i rozwiązywanie problemów jego mieszkańców zawsze powinny być dla nas najważniejsze.

To nie czas na fochy

– Koalicja nie została zerwana – deklaruje nowy przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz. Podkreśla, że skoncentruje się na usprawnianiu pracy Rady, a priorytetem jest poprawa relacji na linii przewodniczący–radni–mieszkańcy. – Radni powinni działać jak jedna drużyna – dodaje w rozmowie z Ryszardem Kozikiem.

Gratuluje wyboru na Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. Ponieważ jednak towarzyszyło mu spore zamieszanie medialne, może wyjaśnijmy najpierw, co – z Pana perspektywy – tak właściwie się wydarzyło.

Rafał Komarewicz: W grudniu 2018 r. podpisaliśmy umowę koalicyjną pomiędzy PO, Nowoczesną i Przyjaznym Krakowem. Jej celem było powołanie prezydium rady umożliwiającego nam skoncentrowanie się tylko na pracy dla mieszkańców i wywiązanie się ze zobowiązań wobec nich. Na mocy tego porozumienia pan Dominik Jaśkowiec miał w połowie kadencji zrezygnować z funkcji przewodniczącego, a pracami Rady Miasta Krakowa miał pokierować reprezentant Przyjaznego Krakowa. Wiceprzewodniczącymi mieli zostać radny Artur Buszek i pan Jaśkowiec.

Niestety Dominik Jaśkowiec nie zamierzał dotrzymać umowy i zrezygnować ze stanowiska. Pół roku trwały rozmowy, by przekonać go do wywiązania się ze złożonej deklaracji. W końcu dostaliśmy informację, że Platforma chce, żeby pan Jaśkowiec pozostał przewodniczącym... do końca kadencji. Złożyliśmy więc wniosek o jego odwołanie. Pod wnioskiem podpisali się radni wszystkich klubów, z wyjątkiem PiS. Odwołania pana Jaśkowca domagało się nawet trzech radnych z jego klubu KO. Można powiedzieć, że kiedy pojawił się wniosek o odwołanie pana Jaśkowca, radni sami się zgłaszali, by go podpisać. Nikogo nie musieliśmy specjalnie namawiać.

Rozumiem, że chce Pan w ten sposób podkreślić, że nie doszło do zawiązania w Radzie Miasta Krakowa nowej koalicji z udziałem PiS?

RK: Tak. Padają głosy, że radni PiS dołączyli podczas głosowania, ale przecież nawet gdyby wstrzymali się od głosu, też wygralibyśmy – pod wnioskiem podpisało się 15 osób, klub PO liczy ich 11.

Chciałbym podkreślić, że to także decyzja pana prezydenta Jacka Majchrowskiego. Prezydent rozmawia z wszystkimi klubami, ale nie ma mowy o zmianie koalicji. Mam nadzieję, że Platforma nie będzie się teraz obrażała na mieszkańców, tylko zgodnie zrealizujemy wszystkie deklaracje, które wspólnie złożyliśmy wobec mieszkańców w 2018 r. Przypomnę, że startowaliśmy razem z jednej listy prof. Jacka Majchrowskiego. Mamy wobec mieszkańców konkretne zobowiązania. To nie czas na fochy.

Zakładam, że zmiana nie ma tylko charakteru symbolicznego (na przykład przeprowadzki z jednego gabinetu do drugiego), a przełoży się także na sposób pracy Rady Miasta Krakowa. Co chciałby Pan zmienić?

RK: Po pierwsze relacje na linii przewodniczący–radni–mieszkańcy. Dotychczas nie działaliśmy i nie czuliśmy się jak jedna drużyna. Na sytuację w Radzie wpływały spory między ugrupowaniami politycznymi. Uważam, że bez względu na poglądy powinniśmy rozmawiać, chodzimy przecież po tych samych chodnikach, posyłamy dzieci do tych samych przedszkoli i szkół. Sprawne zarządzanie miastem i rozwiązywanie problemów jego mieszkańców zawsze powinny być dla nas najważniejsze.

Chciałbym również zwiększyć dostępność przewodniczącego dla mieszkańców, także poprzez Zooma, za pośrednictwem którego teraz rozmawiamy. Uważam, że krakowianie powinni mieć więcej możliwości zgłaszania własnych problemów i pomysłów. Żaden radny nie powinien też czuć się w Kancelarii Rady Miasta Krakowa jak petent.

Chciałbym także zwiększyć zaangażowanie Rady w budowanie samorządności. Młodzieżowa Rada Miasta Krakowa czy projekt „Uczeń – Obywatel” uczą dzieci i młodzież, jak wygląda samorząd, zachęcają do aktywności społecznej. Wychowują przyszłych aktywistów i samorządowców. To bardzo ważne.

Większa dostępność i wsparcie radnych ze strony Kancelarii powinny przełożyć się na lepszą jakość stanowionego przez nas prawa.

Chcę również wzmocnić współpracę z radami dzielnic – wszystkimi, bez względu na to, jaką opcję polityczną reprezentują osoby, które nimi kierują. Rozpocząłem już cykl spotkań z przewodniczącymi rad dzielnic i mam nadzieję, że nikt takiej rozmowy nie odmówi. Jako Przewodniczący Rady Miasta Krakowa chcę lepiej poznać problemy całego miasta. Dziś najlepiej znam bolączki dzielnic, z terenu których zostałem wybrany.

Chciałbym także zwiększyć zaangażowanie Rady w budowanie samorządności. Młodzieżowa Rada Miasta Krakowa czy projekt „Uczeń – Obywatel” uczą dzieci i młodzież, jak wygląda samorząd, zachęcają do aktywności społecznej. Wychowują przyszłych aktywistów i samorządowców. To bardzo ważne.

Niezwykle istotne, choć mówię o tym w dalszej kolejności, będzie też dla mnie wzmocnienie pozycji Prezydium Rady Miasta i przewodniczących komisji. Dotychczas Prezydium formalnie istniało, ale się nie zbierało. Uważam, że stały kontakt z jego członkami oraz przewodniczącymi komisji również usprawni działanie Rady.

Dodam jeszcze, że będę się starał delegować część obowiązków reprezentacyjnych na wiceprzewodniczących Rady, rozmawiam też o tym z panem prezydentem. Uważam, że nie w każdej sytuacji i nie na każdym forum Radę Miasta musi reprezentować przewodniczący.

„Jedna drużyna” – myśli Pan, że po „siłowym” odwołaniu Dominika Jaśkowca Platforma będzie chciała w niej grać?

RK: Mam nadzieję, że kiedy opadną emocje, zrozumieją, że do „siłowego” rozwiązania doszło z ich winy. To oni nie dotrzykali umowy.

Generalnie uważam, że standardy w polityce powinny być wyższe, a zobowiązania dotrzymywane. Niektórzy śmieją się ze mnie, że nie rozumiem polityki, ale nie zamierzam tego podejścia zmieniać.

Pańska aktywność w ostatnich dwóch latach na terenie całego miasta, nie tylko w swoim okręgu wyborczym, a także część zapowiadanych zmian zdają się sugerować, że chce Pan wystartować w wyborach prezydenckich...

RK: Pan prezydent Jacek Majchrowski ma jeszcze dwa lata prezydentury. Pełni te obowiązki bardzo dobrze – wszyscy widzą pozytywne zmiany, jakie zaszły w mieście w ostatnich dwudziestu prawie latach. Pan prezydent nie zadeklarował jeszcze, czy wystartuje ponownie. W tej sytuacji moja ewentualna deklaracja startu byłaby przedwczesna i niezrozumiała dla mieszkańców. Koncentruję się teraz na usprawnianiu pracy Rady Miasta Krakowa. A moim kandydatem na kolejną kadencję jest prof. Jacek Majchrowski.



 Kraków

Sesje Rady Miasta
Krakowa
NA ŻYWO



RMK Live - Magiczny Kraków (www.krakow.pl)



W miejscu tej przedwojennej kamienicy na końcu ul. Długiej znajdował się wcześniej „Dom zdrowia dla umysłowo chorych” / Fot. Bogusław Świerżowski

Trudny dzień profesora Żuławskiego

Profesor Karol Żuławski był wybitnym psychiatrą, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, prymariuszem szpitala św. Łazarza. Opublikował kilka prac naukowych, między innymi rozprawę „O urojeniach”. Jednak przede wszystkim był terapeutą.



Michał Koziot

Prowadził szeroką praktykę prywatną, a do grona jego pacjentów należało wiele znanych postaci. Niektóre z nich zapraszały profesora na domowe wizyty. Do dziś zachowało się jedno takie zaproszenie i to z kopertą ozdobioną pięknymi fantazjami florystycznymi. Ozdoba taka nie powinna dziwić i jest zupełnie zrozumiała. Przecież jej twórcę zaliczamy do szczytłego grona wieszczów narodowych.

Zdrowa dzielnica

Jednak nie wszystkim pacjentom wystarczały wizyty domowe. Dla trudniejszych przypadków prowadził profesor prywatną lecznicę. Był to „Dom zdrowia dla umysłowo chorych”. Zakład ten znajdował się na końcu ul. Długiej i był oznaczony numerem 82. Zbudowana na jego dawnym miejscu przedwojenna kamienica znajduje się blisko placu targowego Nowy Kleparz oraz ruchliwej al. Trzech Wieszczów. Inaczej było na przelomie XIX i XX w., kiedy „Dom zdrowia” funkcjonował. Wtedy profesor Żuławski mógł śmiało twierdzić, że jego zakład jest „położonym w najzdrowszej dzielnicy miasta, wśród ogrodów”.

Do lecznicy, koncesjonowanej przez „Wysokie c. k. Namiestnictwo galicyjskie”, przyjmowano „osoby dotknięte chorobą umysłową, alkoholistów, morfinistów, jako też osoby dotknięte wszelkiego rodzaju nerwicami, połączonymi ze zбочeniem umysłu”. Pacjentom gwarantowano leczenie „odpowiednie do postępów

nauki”, zaznaczając jednocześnie, że metody tak drażliwe jak hydroterapia i elektroterapia stosowane są tylko „w miarę potrzeb”. W prospekcie reklamowym „Domu zdrowia” zapewniano również, że „Staranna opieka lekarska, wszelkie wygody i towarzyskie życie wśród rodziny są zapewnione”. Pobyt w lecznicy profesora Żuławskiego nie był jednak tani. Opłaty za jeden dzień „wraz z opieką lekarską i zupełnym utrzymaniem” wahały się od pięciu do dziesięciu złotych reńskich, co nie było małą kwotą.

Rozstrój psychiczny księżnej Klotyldy

Można podejrzewać, że sporządzając na początku 1904 r. kolejne roczne sprawozdanie z działalności kierowanego przez siebie, koncesjonowanego zakładu, profesor Żuławski zastanawiał się poważnie, jak przedstawić wydarzenia z wtorku 29 grudnia. Był to bowiem niezwykle dzień w jego wieloletniej działalności zawodowej i rzeczywiście obfitował w szczególne wydarzenia.

Wszystko zaczęło się wczesnym popołudniem, kiedy profesora poproszono o pilne przybycie do Sądu Powiatowego Cywilnego, który wówczas miał swoją siedzibę przy ul. św. Jana pod numerem 22. Powodem wezwania wybitnego psychiatry było dziwne zachowanie pewnej petentki. Osobą tą była księżna Klotylda W. Owa pani, także pochodząca ze znanej rodziny o arystokratycznych koneksjach, pozostawała od pewnego czasu w separacji z swoim mężem. Księżna, mieszkająca na Półwsiu Zwierzynieckim, była postacią znaną w Krakowie. Swą popularność zawdzięczała przede wszystkim niekonwencjonalnemu zachowaniu. Przez pewien czas kierowała zwierzynieckim urzędem pocztowym. Jednak „wskutek jej zdenerwowania, przychodziło do rozmaitych nieporozumień w urzędzie między pocztmistrzynią a stronami”. W tej sytuacji władze pocztowe we Lwowie postanowiły zbadać stan umysłu księżnej K. Zadanie to zlecono dwóm krakowskim lekarzom sądowym. Byli to dr Ignacy Schaitter oraz dr Stanisław Jankowski, którzy stwierdzili, że księżna cierpi na „rozstrój psychiczny”. W tej sytuacji konieczne było odsunięcie pani K. „od urzędowania”.

Sztylet św. Benedykta

Można podejrzewać, że brak zajęcia bardzo pogorszył samopoczucie pani Klotyldy. Sytuacja uległa diametralnej zmianie. Teraz już nie petenci, ale mąż stał się obiektem jest agresji. Rozpoczęła walkę z nim za pomocą rozlepianych po mieście plakatów oraz zamieszczanych w prasie ogłoszeń. Konserwatywny dziennik „Czas”

tak opisywał tę aktywność księżnej W: „zaczęły się pojawiać plakaty bardzo zagadkowej treści, zaopatrzone nazwiskiem księżnej Klotyldy W., zapowiadające, że nie podpisywała żadnych weksli i płacić ich nie będzie; również, że nie podpisywała żadnego podania o rozwód”.

Plakaty, zawieszane na ścianach kamienic i na drewnianych płotach podmiejskich, niezabudowanych parcel, mogli czytać wszyscy krakowianie, niebędący analfabetami. W innej sytuacji byli sędziowie Sądu Powiatowego Cywilnego. Księżna zaczęła bowiem składać tam wizyty i domagać wydania jakiegoś bliżej niesprecyzowanego, hipotetycznego depozytu. Z jakichś powodów adresatem owych żądań był sędzia dr Władysław Chrzęszczyński. Ponieważ działania te okazały się nieskuteczne, księżna zdecydowała się na bardziej radykalne działanie i 29 grudnia 1903 r. odwiedziła samego prezesa Sądu Powiatowego Cywilnego, kawalera orderu Franciszka Józefa, dr. Franciszka Bujaka. Jak relacjonował socjalistyczny dziennik „Naprzód”: „W czasie rozmowy swojej z radcą sądu drem B., księżna W. wydobyla nagle z zanadru długi sztylet, a oświadczywszy, że to jest nóż, który otrzymała z rąk własnych św. Benedykta, zaczęła nim błyskać przed oczyma przerażonego radcy”. Prawdopodobnie prezes uspokoił jakoś panią Klotyldę i dyskretnie polecił zatelefonować na numer 152 (jak widać, telefonów nie było w Krakowie wtedy jeszcze zbyt wiele) do doktora Żuławskiego, który oczywiście natychmiast przybył. W tej sytuacji diagnoza mogła być tylko jedna. Profesor Żuławski stwierdził, że księżna cierpi na „obłąd umysłowy”. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozła panią Klotyldę do „oddziału obłąkanych szpitala św. Łazarza”.

Refleks pielęgniarki

Rozmowa z księżną K. nie była jedynym emocjonującym wydarzeniem, które 29 grudnia 1903 r. przeżył dr Żuławski. W „Domu

Do lecznicy, koncesjonowanej przez „Wysokie c. k. Namiestnictwo galicyjskie”, przyjmowano „osoby dotknięte chorobą umysłową, alkoholistów, morfinistów, jako też osoby dotknięte wszelkiego rodzaju nerwicami, połączone z zbroczeniem umysłu”.

zdrowia” czekała na profesora przykra niespodzianka. Jeden z pensjonariuszy młody hrabia D. ze znanej galicyjskiej rodziny herbu Sas miał najwyraźniej „zły dzień” i zapewne z tego powodu rzucił butelką w pielęgniarkę. Na szczęście doświadczony pracownik zareagował prawidłowo i „przez szybkie uchylenie się nie doznał rozbicia głowy”. Dźwięk rozbijanej butelki oraz gniewne krzyki chorego usłyszał profesor Żuławski i oczywiście wszedł do pokoju hrabiego, gdzie został zaatakowany przez furiatę uzbrojonego w nożyczki. Na szczęście skończyło się na zranieniu ręki. Krakowska prasa pisała później, że „rana prof. Żuławskiego jest lekka i wymaga tylko domowej opieki”.

Wydarzenie w „Domu zdrowia” miało przykre konsekwencje dla hrabiego D. Ekskluzywny pensjonat nie jest miejscem odpowiednim dla niebezpiecznych furiatów. Hrabia D. został przewieziony do oddziału dla obłąkanych szpitala św. Łazarza, który w ten sposób zyskał 29 grudnia 1903 r. dwoje nowych, arystokratycznych pacjentów.



Kalendarium krakowskie

2 lutego 1945

Tymczasowy Zarząd Związku Artystów Scen Polskich wzywa wszystkich kolegów przebywających w Krakowie, aby zgłosili się w sekretariacie Teatru im. J. Słowackiego.

3 lutego 1908

W Krakowie zaczyna obowiązywać rozporządzenie Namiestnictwa, dozwalające rzeźnikom żydowskim, którzy sprzedają mięso koszerne i zatrudniają wyłącznie żydowskich pomocników, trzymać jatki otwarte w niedzielę do 9 rano przez cały rok.

4 lutego 1913

„Naprzód” donosi: „14-letni Edmund Woltyński i 11-letni Wilczyński, uczniowie I. klasy wydziałowej w szkole na Półwsiu, otrzymawszy we czwartek świadectwa, do dziś dnia nie wrócili do domów. Prawdopodobnie uciekli z obawy przed karą za złe noty w świadectwach. Przed otrzymaniem świadectw odgrazali się, że pójdą na Bałkany, na wojnę”.

5 lutego 1981

Wszechnica Robotnicza MKZ „Małopolska” zaprasza do Klubu Plastyka, gdzie redaktor Jerzy Turowicz wygłosi wykład „Kościoł a problemy świata pracy w chwili obecnej”.

6 lutego 1951

„Dziennik Polski” donosi: „Całe Błonia pokryte w niesamowitej ilości małymi kopczykami – to dzieło kretów, które chcą nam zwiastować w ten sposób wczesną wiosnę.”

7 lutego 1953

w Domu Plastyka przy ul. Łobzowskiej Adam Polewka wygłasza odczyt zatytułowany „Patriotyzm ludowy”.

9 lutego 1957

w Pałacu pod Baranami o godz. 22.00 rozpoczyna się Bal Prasy.

10 lutego 1957

w „Dzienniku Polskim” ukazują się wiersze Ireneusza Iredyńskiego z bardzo pochlebnią oceną Tadeusza Nowaka.

11 lutego 1894

„Nowa Reforma” zamieszcza ogłoszenie: „Do wynajęcia lokal su terenowy wraz z urządzeniem i maszynami do fabrykacji drożdży. Półwsie Zwierzynieckie. Senatorska 70”.

12 lutego 1545

na Wawel przybywa Mikołaj Rej z gronem śpiewaków.

Przekazaliśmy dary dla dzieci z ośrodka dla cudzoziemców

Ponad 4,5 tony darów o wartości ok. pół miliona złotych zebrano w ramach zbiórki, którą prowadził Urząd Miasta Krakowa dla dzieci z Ośrodka dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej.

Zbiórka trwała 10 dni i prowadzono ją wśród pracowników we wszystkich lokalizacjach urzędu na terenie miasta. Do czterech wyznaczonych miejsc dary mogli przynosić także mieszkańcy.

– Ilość przekazanych rzeczy i skala tego wsparcia przerosła nasze oczekiwania, dlatego część darów zostanie zawieziona także do innych ośrodków w Horbowie, Bezwoli i Przemyślu. Najwięcej zebraliśmy jedzenia dla dzieci, były to w szczególności: kaszki, musy owocowe, napoje w kartonikach i słodycze – wylicza Magdalena Kobyłańska, koordynatorka akcji ze strony urzędu.

Wśród darczyńców były również przedszkola, szkoły, studenci, przedsiębiorcy, a także pracownicy krakowskich firm. Zbiórka



fot. Marcin Cieślak / Otwarty Kraków

była możliwa dzięki współpracy z inicjatywą Domy bez granic, która zorganizowała transport.

Liczymy, że dzieci, które znalazły się w miejscach takich jak Ośrodek dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej, odzyskają chociaż namiastkę poczucia normalności i bezpieczeństwa. Mamy nadzieję, że nasze wsparcie, nowe zabawki i czas wypełniony pracami plastycznymi chociaż po części pozwolą im oderwać się od szarej rzeczywistości oraz trudnych do zrozumienia przeżyć i obrazów. (EK)



Najlepsze hity Henryka Sienkiewicza

Wracamy z konkursem! Mamy dla Państwa dwa podwójne zaproszenia do Teatru Bagatela na spektakl: „Henryk Sienkiewicz. Greatest Hits”, który odbędzie się 17 lutego o godzinie 19.15. Aby mieć szansę na zwycięstwo, należy odpowiedzieć na pytanie: Pod jakim pseudonimem Henryk

Bagatela odNowa

Sienkiewicz pisał do „Gazety Polskiej” oraz „Niwy”? Odpowiedzi prosimy wysyłać na adres e-mail: redakcja@um.krakow.pl do 7 lutego. Zwycięzcy zostaną wylosowani spośród osób, które udzielią poprawnej odpowiedzi. Informację o nagrodzie prześlemy drogą e-mailową.



Ruszają zapisy na 19. Cracovia Maraton!

Już niebawem, 9 lutego, zostaną wznowione zapisy na 19. Cracovia Maraton. Najważniejsze krakowskie wydarzenie biegowe tego roku odbędzie się 24 kwietnia. Poprzednia, 18. odsłona Cracovia Maratonu odbyła się 28 kwietnia 2019 r. W latach 2020 i 2021 obostrzenia i regulacje związane z pandemią koronawirusa nie pozwoliły na organizację imprezy w tradycyjnej formule.

Zapisy na 19. Cracovia Maraton zostały wstrzymane, gdy na liście startowej widniało 3797 osób. Organizator wydarzenia – Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie – w związku z sytuacją

epidemiczną w kraju powodującą wyjątkowe okoliczności wymagające wprowadzenia szczególnych środków i rozwiązań ustalił limit startujących na poziomie 5000 zawodników. Oznacza to, że do biegu zaplanowanego na koniec kwietnia może zapisać się ponad 1200 osób.

Cracovia Maraton to jeden z trzech biegów wchodzących w skład Królewskiej Triady Biegowej. Jesienią biegacze zmierzają się z trasą 15. Biegu Trzech Kopców (2 października) oraz 8. Cracovia Półmaratonu Królewskiego (16 października).



Informacja dla właścicieli i zarządców nieruchomości

W związku z treścią art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 611 z późn. zm.), który stanowi o obowiązku publikacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym zestawienia danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego, Wydział Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa zwraca się z uprzejmą prośbą do Zarządców nieruchomości i Właścicieli nieruchomości na terenie Krakowa o przekazywanie Gminie stosownych danych.

Zakres niezbędnych danych oraz wzory formularzy, które posłużą do ich przekazywania, są zamieszczone w Rozporządzeniu

Ministra Infrastruktury z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie określenia danych dotyczących czynszów najmu lokali mieszkalnych nienależących do publicznego zasobu mieszkaniowego, położonych na obszarze gminy lub jego części (Dz. U. Nr 250, poz. 1873).

Wypełnione formularze należy składać osobiście, przez platformę ePUAP lub za pośrednictwem poczty w podanych w rozporządzeniu terminach (za pierwsze półrocze – do końca lipca danego roku, a za drugie półrocze – do końca stycznia roku następnego) na adres: Wydział Mieszkalnictwa UMK, Rynek Podgórski 1, 30-533 Kraków.



 **Kraków**

**TEATR
bagatela**

Tennessee Williams

**Kotka na
gorącym
blaszanym
dachu**

Reżyseria
Dariusz Starczewski

spektakle

2, 3, 4 lutego

godz. 18.00



TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



KRAKÓW.PL
kalendarz wydań
w 2022

- 2 lutego ✓
- 16 lutego
- 2 marca
- 16 marca
- 30 marca
- 13 kwietnia
- 27 kwietnia
- 11 maja
- 25 maja
- 8 czerwca
- 22 czerwca
- 31 sierpnia
- 14 września
- 28 września
- 12 października
- 26 października
- 9 listopada
- 23 listopada
- 15 grudnia